

MGR MARIAN OCHMAŃSKI

50 LAT

KLUBU SPORTOWEGO „LEWART”
W LUBARTOWIE



LUBARTÓW - LISTOPAD - 1973 r.

"OKŁADĘ PROJEKTOWAŁ
MGR BRONISŁAW MAKSYMUK

Zdjęcia z prywatnych zbiorów Adam Bracława, Józefa Szponara, Henryka Filipowicza, Ludwika Guza, Mieczysława Szponara, Bogdana Roli, Józefa Kobyłki, Nareyza Dereckiego, Stanisława Barczaka, Wiesława Jabłońskiego, Macieja Jabłońskiego i Andrzeja Świętońskiego.

MGR MARIAN OCHMAŃSKI

50 LAT
KLUBU SPORTOWEGO „LEWART”
W LUBARTOWIE

Wydawnictwo: Klub Sportowy „Lewart”
Lubartów, październik 1973 r.

PRZEDMOWA

Wszyscy „znają się znakomicie” na medycynie i na sporcie.

Nie ma właściwie w tym nic nadzwyczajnego. Udzielanie rad bliźnim, jak i czym leczyć, jest zajęciem miłym i humanitarnym, a opowiadanie o własnych dolegliwościach dopełnia przyjemności.

A sport? tu znajomość przedmiotu jest naprawdę szersza i pełniejsza. Czy jest tak napewno?

Pewne jest, że sport to:

- wielka zabawa
- szkoła charakterów
- wychowanie fizyczne młodzieży
- środek regeneracji organizmu
- wielkie laboratorium doświadczalne
- doskonała forma odpoczynku po pracy umysłowej
- instrument podróży zagranicznych itd.

Tym też tłumaczy się powszechną znajomość sportu w naszym społeczeństwie.

Kronikę sportu na Ziemi Lubartowskiej w 50-lecie istnienia Klubu Sportowego „Lewart” wydajemy z myślą rozszerzenia znajomości sportu lokalnego, jego historii, sukcesów i niepowodzeń na taką miarę, na jaką on wyrastał, tworzył się i dalej rozwija.

Czy cel zostanie osiągnięty? ocenę pozostawia się czytelnikowi.

Niechaj jednak dokument ten dla potomnych będzie źródłem informacji dla zachowania ciągłości historii w tej dziedzinie.

Zdajemy sobie sprawę, że dokument zawiera luki spowodowane szczupłością posiadanych materiałów źródłowych za co z góry serdecznie czytelników przepraszamy.

Potraktujmy więc tą kronikę jako symbol wysiłków ludzi dla których sprawa sportu na tej Ziemi pozostałe na zawsze bliska.

Zarząd Klubu Sportowego
„LEWART”
Lubartów

O d a u t o r a

W miesiącu czerwcu 1973 r. zaczęły się obchody pięknego jubileuszu 50-lecia istnienia Klubu Sportowego „Lewart” w Lubartowie. Chciałem w niniejszej pracy ukazać dorobek klubu na przestrzeni 50 lat jego działalności.

Mysł o napisaniu historii klubu zrodziła się już dość dawno kiedy po raz pierwszy zostałem jego działaczem. Do pisania niniejszej historii akces swój zgłosili dwaj koledzy Jerzy Polak i Maciej Jabłoński. Brak było jednak jakichkolwiek dokumentów, bo klub nie prowadził żadnej kroniki. Odtwarzanie faktów z przed lat kilkudziesięciu było bardzo trudne, bo pamięć ludzka jest zawodna. Mimo to ukazały się artykuły o Lewarcie w jednodniówce „Lubartów i Ziemia Lubartowska” stanowiące jedną całość autora.

Z pomocą przyszli nam jednak zawodnicy drużyny p. nożnej p. Bracław Adam, który prowadził indywidualną kronikę w latach 1922 – 1935 a późniejszy okres po okupacji p. p. Belcarz Adam, Suchorab Stanisław i Barczak Stanisław. Korzystaliśmy także ze Sztandaru Ludu, Życia Lubelskiego i zapisów w LOZPN. Zdjęć dostarczyli nam Bracław Adam, Guz Ludwik, Szponar Czesław, Jabłoński Wiesław, Derecki Nareyż i Filipowicz Henryk.

Obecne materiały zostały zebrane i bardzo mocno poszerzone przez autora o wiele ciekawych wydarzeń zarówno w klubie jak i o historię piłki nożnej na świecie.

Ponieważ najpopularniejszą dyscypliną sportową była, jest i na pewno ciągle będzie piłka nożna dlatego przede wszystkim jej poświęcam tę pracę.

Owocem wieloletnich poszukiwań jest niniejsze opracowanie, które oddaje w ręce Czytelnika z myślą, że przypomni ono najprzyjemniejsze dni chwaly a także niezbyt chłubne chwile drużyny piłkarskiej.

Zdając sobie jednak sprawę z tego, że materiały te są niekompletne, ale na apel klubu ogłoszony w Sztandarze Ludu, Przeglądzie Sportowym i Tempie nikt z zawodników ani działaczy nie odpowiedział i materiałów nie można było uzupełnić.

Zarząd klubu z prezesem mgr Wacławem Kramem przy dużym poparciu I sekretarza KP PZPR towarz. Stefana Michaluka-entuzjasty i sympatyka sportu b. działacza „Motoru” Lublin powziął decyzję wydania drukiem niniejszej historii i im to należy zawdzięczać ukazanie się niniejszej pracy. Z pomocą w ukazaniu się drukiem przyszedł także kier. Drukarni Słomka Zygmunt.

Należy przy tym wspomnieć o osobistym zaangażowaniu się przewodniczącego PPRN Ob. Leona Mazurkiewicza, który na złote gody klubu ufundował sztandar.

Dorobek sportowy jaki przedstawiam z okazji pięknego jubileuszu 50-lecia istnienia klubu jest owocem usilnej, solidnej pracy zawodników, trenerów i działaczy a także troskliwej opieki jaką otaczają sport władze naszego powiatu. Dobra piłka nożna to pozyskiwanie młodych zawodników, godziwy wypoczynek po pracy licznej rzeczy kibiców i doskonała propaganda.

Rejestr wspaniałych sukcesów klubu i porażek jest bardzo długi - nie sposób ich tu wymienić. Piłka nożna w obecnym okresie przeżywa nowy wspaniały etap popularności i swojego rozwoju. Jest popularna jest dostępna dla wszystkich. W każdą niemal niedzielę całe miasto rozbrzmiewa sportowym dopingiem. W każdy poniedziałek na ustach kibiców są nowi bohaterowie. Powstają nowe mity, nowe legendy. Klub nie tylko szkoli piłkarzy, ale ich wychowuje, kształtuje charakterysty, kształci. Piłka nożna w naszym klubie jest sekcją nr 1 dlatego jej poświęcam najwięcej miejsca. Ukażę także w tej pracy i inne kluby, które działały na terenie naszego powiatu. W minionym okresie poszczycić się możemy wieloma sukcesami, ale liczymy na to, że będą one jeszcze większe w przyszłości.

Wszystkim tym, którzy pomogli mi w opracowaniu niniejszej kroniki a szczególnie Kol. Kol. Maciejowi Jabłońskiemu i Jerzemu Polakowi składam serdeczne podziękowanie.

mgr Marian Ochmański

KOMITET HONOROWY JUBILEUSZU KS „LEWART” LUBARTÓW
POD PROTEKTORATEM
I SEKRETARZA KP PZPR TOW. INŻ. STEFANA MICHALUKA

CZŁONKOWIE KOMITETU

Józef Mikoda, Zdzisław Pasternak, Leszek Muzarzewicz, Mirosław Niewiadomski, Stanisław Świerc, Tomasz Rabczuk, Andrzej Wawrzyczyk, Adam Tomaszek, Michał Mazuruk, Mieczysław Adamczuk, Zdzisław Drubo, Stefan Gryba, Bogdan Dziewa, Henryk Lisicki, Mikołaj Zieliński, Adam Braciuk, Wanda Stępska, Bolesław Stępski, Józef Filipiak, Tadeusz Pasik.



*Antoni Gojda założyciel klubu i pierwszy jego pre-
zes*

ZARZĄD KS „LEWART” W ROKU JUBILEUSZOWYM 1973



Od lewej: prezes ks. Stefan Michaluk, wiceprezes ks. Leszek Muzarzewicz, sekretarz ks. grzegorzowski Tadeusz Stępski. W kolejnych rzędach: skarbnik Mikołaj Zieliński, Wicedyrektor Wydziału rolnego: mgr Włodzimierz Górecki, Marek Wąsik.

Z DZIEJÓW KLUBU SPORTOWEGO „LEWART” W LUBARTOWIE

Umilkły dziedzic I Wojny Światowej, Polska odzyskała niepodległość i życie powróciło na normalne tory. Zaczęły się rodzić nowe potrzeby, potrzeby rozrywki kulturalnej i sportowej. W byłym zaborze austriackim, gdzie rządy były bardziej tolerancyjne już przed wojną istniały kluby sportowe. Tam też ruch sportowy odradza się najszybciej, a ośrodkami stają się Lwów i Kraków. Na Lubelszczyźnie, gdzie rząd carski widział w każdym zrzeszeniu wrogą politykę antypaństwową, trzeba było zacząć pracę od podstaw. Szczególną popularnością cieszy się piłka nożna, a pionierami jej stają się jednostki wojskowe.

Echa tego ruchu docierają do Lubartowa, lecz brak tutaj organizatora (brak jednostki wojskowej). Młodzież jak wszędzie kopie szmaciankę, a później prawdziwą piłkę na pastwisku miejskim i obok toru kolejowego czekając na kogoś, kto ich zorganizuje.

Entuzjasta „kopanej” piłki zjawia się niespodziewanie jest nim profesor muzyki miejskiego gimnazjum humanistycznego pan Rafałski Józef — rdzenni lubartowianin — muzyk i kompozytor. On to organizuje dwie szkolne drużyny „Błękitnych” i „Zielonych”.

I tak we wrześniu 1922 r. rozpoczyna się historia piłkarstwa w Lubartowie. Pod datą 20 października 1922 r. w indywidualnej kronice pana Bracława Adama zanotowano pierwszy remisowy 0 : 0 mecz „Błękitnych” z „Zielonymi” sędziowany przez p. Liska Bolesława.

Z tego historycznego meczu posiadamy w zapiskach tylko skład zielonych. Przedstawia się on następująco: (od bramkarza) Budzyński Edward, Czapski Stanisław, Sidor Włodysław, Czechalski Henryk, Bracław Adam, Makiełło Lucjan, Uliński Wacław, Szczygiel Jerzy, Rafałski Józef, Polak Henryk, Kozłowski Stefan.

Wczesną wiosną hrabia Zamojski Michał organizuje w swym majątku Klub Sportowy „Kozłówka”. W dniu 18 marca 1923 r. rozegrano mecz KS „Kozłówka” — reprezentacja gimnazjum (Błękitni i Zieloni) — zakończony zwycięstwem Kozłówki 1 : 0 do przerwy 1 : 0.

Oto niektóre inne wyniki: Kozłówka — Jutrzenka Lubartów 8 : 1, Kozłówka — Lewart 3 : 1 i 1 : 2, Kozłówka — „Strzelec” Lubartów 3 : 0 (2 : 0) i Kozłówka — HKS Lublin 2 : 0.

Drużyna Kozłówki grała aż do 1926 r. przeważnie w następującym składzie: Orlik Marek, Ostrowski Stanisław, Dudziak Adam, Orlik Kazimierz, Bracław Stanisław, Mrożewski Jan, Bracław Franciszek, Brzeszczynski Jan, Bracław Adam, Kossowski Stanisław, Dudziak Piotr, Banacha Hipolit, Bystrzycki Stanisław, Zamojski Michał, Wójcik Michał, Fijałkowski Michał, Szych Józef, Krasicki Kazimierz, Braksal Zygmunt.

W maju 1923 r. następuje fuzja drużyn „Błękitnych” i „Zielonych” a na ich bazie powstaje Szkolny Klub Lubartowianka. Przy pomocy społeczeństwa i władz szkolnych klub otrzymuje kostiumy sportowe: koszulki w czerwono-białe pasy podłużne i białe spodenki. W dniach 20 i 21 maja „Lubartowianka” rozgrywa dwa mecze w Łęcznej przegrywając z miejscowością „Łęczanką” 4 : 2 i 5 : 1. Lokalne boje trwają nadal. Są to jednak tzw. drużyny dzikie i częste. Ci sami gracze w zależności od partnerów grają bądź w „Lubartowiance”, bądź też w KS Kozłówka. W połowie 1923 r. powstają na terenie Lubartowa jeszcze dwa kluby działające do 1939 r. „Strzelec” i żydowski klub „Jutrzenka”, który w 1924 r. zmienia nazwę na KS „Szumryja”, a w lutym 1925 r. na KS „Bar Kochba”.

Zmagania Młodzieży i ich zapal do gry w piłkę nożną obserwował przybyły w maju 1920 r. do Lubartowa pracownik Starosta a później Urzędu Skarbowego, były gracz KS „Czarnych” Lwów i „Rewery” Stanisławów p. Gojdan Antoni. Urodzony 1 grudnia 1892 r. we Lwowie. Po ukończeniu gimnazjum, studiował prawo na uniwersytecie Lwowskim. Pracował na różnych stanowiskach jako pracownik umysłowy. Podczas okupacji hitlerowskiej od 1939 — 1945 r. przebywał w Związku Radzieckim i pracował jako główny księgowy w tartaku Zduńce. Zaraz po wyzwoleniu wraca do kraju i do 1953 r. pracuje w Nowej Soli woj. Zielona Góra gdzie zakłada drużynę piłkarską KS „Odra” — obecnie „Polonia” Nowa Sól. Na stale jednak związał się z ziemią lubartowską. W 1953 r. wraca i pracuje jako Kierownik w Państwowym Domu Opieki dla dorosłych w Samokleksach — do 31.VIII. 1956 r. Umiera w Lubartowie, dnia 9.X. 1964 r.

W maju 1923 r. wraz z Bukowskim i Krzykiem Edwardem powołuje on do życia pełnoprawny Klub Sportowy który, od starej nazwy miasta Lewartów przyjmuje nazwę „Lewart”. W początkowym okresie „Lewart” występuje w czarnych spodenkach i błękitnych koszulkach z berlami Lubartowa później zmienia barwy na granatowe spodenki i białe koszulki z czarnym pasem biegącym w kształcie trójkąta od ramion na piersi i plecy.

Klub zostaje zarejestrowany w Lubelskim OZPN a pierwszy swój mecz rozgrywa w dniu 10 czerwca 1923 r. z Lubartowianką przegrywając 3:0. „Lewart” stawiając pierwsze kroki był jeszcze drużyną bardzo słabą. Toteż w meczu z pierwszym zamiennicowym rywalem Lublinianką wystąpiła reprezentacja Lubartowa złożona z 8 graczy Lubartowianki i tylko 3 z Lewartu. Krzyk Edward, Markuszewski i Majkut – wynik meczu 3:3 (2:1) dla Lubartowa. Lubartowianka jako klub szkolny nie była rejestrowana w Lubelskim OZPN, postanowiono więc jej najlepszymi graczami wzmocnić Lewart. Wszystkich niemal graczy Lubartowianki zgłoszono do Lewartu i w jego barwach występowali oni w rozgrywkach klasowych LOZPN. Lubartowianka rozgrywa jeszcze mecze z lokalnymi rywalami do czerwca 1925 r. Oto niektóre wyniki: Lubartowianka — Łęcznianka 5:1 (3:0) w Lubartowie i 4:2 (2:0) w Łęcznej, Lubartowianka — Szumryja 8:1 (5:0). W 1925 r. Lubartowianka zaprzestała swojej działalności.

Jestenią 1923 r. Lewart rozpoczyna rozgrywki mistrzowskie w klasie B a pierwszym jego przeciwnikiem w dniu 3 września 1923 r. jest KS „Podlasiak”, z którym Lewart wygrywa dwukrotnie 0:4 (3:3) w Radzyniu i 3:0 (1:0) w dniu 9 września 1923 r. w Lubartowie. Skład Lewartu: Charęciński Jan, Zamojski Michał, Bracław Adam, Urbański, Rafałski Józef, Borek Lucjan, Gębacki Zygmunt, Krzyk Edward, Pytka Antoni, Makiello Lucjan, Belcarz Henryk. W meczu rewanzowym zamiast Charęcińskiego grał Weber na bramce i na lewym skrzydle zamiast Belcarza Henryka grał Belcarz Czesław.

Drugi przeciwnik w rozgrywkach — 35 pułk piechoty z Łukowa — jest dużo silniejszy i Lewart przegrywa dwukrotnie 4:1 (2:0) w rogach 2:5 i rewanz również 4:1 (2:1) w rogach 2:5. Drużyna Lewartu grała w następującym składzie:

Charęciński Jan, Krzyk Edward, Bracław Adam, Iłłosiński Wacław, Rafałski Józef, Budzyński Michał, Gębacki Zygmunt, Wojełek Michał, Zamojski Michał, Pytka Antoni, Makiello Lucjan. W meczu rewanzowym grały ponadto: Weber Tadeusz, Kucharzewski Stefan, Rakuszewski Antoni. Bramki zdobyli: Makiello i Pytka.

W okresie tym Lewart skupia w swych szeregach postępową młodzież wobec czego zyskuje sobie u władz nazwę „Czerwonego Lewartu”, która eliminuje dla niego poparcie nie tylko ze strony władz sanacyjnych, ale i części społeczeństwa. Mimo to młodzież i dzieciaki nie tracą zapachu. Dużej pomocy finansowej przez długi czas okresu międzywojennego udziela grający w jego składzie hrabia Zamojski Michał z Kozłówki. Doktor Maurycy Sibernau opiekował się (bezplatnie) zdrowiem zawodników, różne lekarstwa prezentował farmaceuta mgr Walencik, transport przy meczach wyjazdowych zapewniała firma przewozowa „Derecki i spółka”, buty piłkarskie w czynie społecznym, jakbyśmy to nazwali dziś wykonywali dla klubu miejscowi szewcy (tak np. tylko w roku 1932 — szewcy: Derecki Albin, Stelanski, Pytka Jan, Latek i Pytka Stanisław podarowali Lewartowi 32 pary butów piłkarskich), o sprawy wyżywienia dbał właściciel wędlinarni Belcarz Czesław kiedy zawodnicy wyjeżdżali poza teren Lubartowa, natomiast w Lubartowie obiadami z własnej restauracji częstował ich Derecki Adam.

Wszystkie swoje mecze nawet mistrzowskie rozgrywa „Lewart” na pastwisku miejskim lub na plantach koło toru kolejowego. Przeciwnikami tego są drużyny: „Podlasiak” z Radzynia, WKS Łuków, AZS Lublin, „Hakoach” Lublin i „Biekini” Lublin. W sierpniu 1924 r. Lewart przebywał na obozie sportowym w Wydrance pod Uściążnią przygotowując się do rozgrywek mistrzowskich kl. B. Rozgrywa tam mecze z OPW wygrywając 4:0 i w Czerniawce 4:0 (2:0) oraz 2:0 (1:0) z pierwszą kompanią w Wydranicę.

Po powrocie z obozu sportowego, Lewart gra bardzo dobrze; przygotowany jest zarówno pod względem kondycyjnym, szybkościowym jak i technicznym. Pierwszy mecz nowego sezonu wygrywa z Szumryją 5:0 (4:0) grając w następującym składzie: Weber Tadeusz, Bracław Adam, Krzyk Edward, Charliński Henryk, Rafałski Józef, Borek Julian, Derecki Albin, Charęciński Jan, Kucharzewski Stefan, Dudziak Adam i Braksal Zygmunt. Bramki zdobyli: Charęciński Jan 2, Dudziak Adam 2, i Braksal Zygmunt 1. Następnie wygrywa z „Mazurem” Milanów 2:1 (1:1) bramki zdobyli: Makiello Lucjan do przerwy, a po przerwie Krzyk Edward z karnego. Na lewym skrzydle zamiast Braksala grał Pic de Replonge Józef, z „Podlasiakiem” w Radzyniu 5:2 (5:0) bramki zdobyli: Makiello 2, Charęciński 1, Pytka 1, i jedna samobójcza, z 35 pułk piechoty Łuków 2:0 (2:0) w Łukowie.

Dotychczas drużyna była bez trenera, zawodnicy ćwiczyli sami. W 1925 r. zatrudniono po raz pierwszy trenera, por. Jarosza, który dojeżdżał na treningi z Lublina. W tym czasie Lewart rozgrywa również mecze o puchar PZPN ale bez większego powodzenia. W 1925 r. Lewart zdobywa mistrzostwo kl. B, wygrywając między innymi z Bar Kochba 3:0 (0:0) wszystkie bramki zdobył Krzyk Edward w tym jednym z karnego. (Publiczności przeszło 200 osób, dochód z meczu 110 zł). Lewart — Bar Kochba 5:0 (2:0) bramki zdobyli: Krzyk Edward 3, Dudziak Adam 2. W tym roku Lewart wywalcza awans do kl. A i w ten sposób przybywają mu inni znacznie silniejsi przeciwnicy jak Makkabi — Brześć Litewski oraz drużynę Lubelskie.

Lewart gra różnie raz lepiej raz gorzej. Większość meczy w kl. A jednak przegrywa. KS „Hakoach” Lublin — Lewart 7 : 1 (3 : 1). Skład Lewartu: Sliwa Jerzy, Braclaw Adam, Szczerba, Makielko Lucjan, Weber Tadeusz, Podsiad Wincenty, Derecki Albin, Pytka Antoni, Chareziński Jan, Dudziak Adam, Braksal Zygumunt. Mecz rozegrano dnia 26. VII. w Lubartowie (Publiczności 300 osób, dochód 202 zł, pogoda słaba). Mecz sędziował por. Jarosz z Lublina. Jedyną bramkę meczu dla Lewartu strzelił Pytka Antoni. Lewart — WKS Lublin 0 : 5 (0 : 3). Lublinianka — Lewart 2 : 1 (0 : 1). Lewart w tym meczu szczególnie po przerwie posiadał zdecydowaną przewagę o czym świadczy stosunek rzutów rożnych 2 : 6 mimo to mecz przegrał. Publiczności było bardzo dużo, a dochód z meczu wyniósł 200 zł. Większe sukcesy klub odnosi w rozgrywkach o puchar PZPN wygrywając kolejno z Sokolem Lublin 5 : 3 (2 : 2). Bramki strzelili: Dziurkowicz Michał 3, w tym jedną z karnego i Szulc Bronisław 2, Lewart — Plage i Laśkiewicz 4 : 2 (1 : 2) Bramki zdobyli: Dziurkowicz 2 (jedna z karnego), Kaszycki Marian 1 i Krzyk Edward z karnego 1. Przy końcu meczu zaczął padać deszcz. Publiczności jak zwykle w Lubartowie dużo. Swój ostatni mecz w klasie A przegrywa w Brzesku Litewskim z ZKS „Makkabi” 1 : 0 (1 : 2) Jedyną bramkę w tym meczu strzelił dla nas Weber Tadeusz. Publiczności jak na Brześć bardzo mało. Podczas meczu padał śnieg, chociaż mecz rozgrywano 18 października.

Nic też dziwnego, że młoda drużyna nie obyta w ciężkich bojach piłkarskich w następnym roku gra znów w klasie B.

Dzięki ofiarności części społeczeństwa, które w 1925 r. opodatkowało się dobrowolną składką na rzecz klubu, za zebrane pieniądze p. Gojdan Antoni wydzierżawił plac przy ul. Lipowej od p. Webersa. Czynem Społecznym zawodników i wiernych kibiców plac ten zostaje ogrodzony. Pierwszy mecz na własnym ogrodzonym boisku rozgrywa Lewart dn. 17. maja 1925 r. w niedziele o godz. 15,00 z AZS Lublin przegrywając 3 : 2 (2 : 2) rzuty rożne 4 : 3, bramki dla Lewartu w tym pamiętnym meczu zdobyli: Chareziński Jan i Zawada Kazimierz. Pogoda wspaniała — dzień słoneczny. Publiczności do 300 osób. Sędziował p. Jaworski z Lublina. Lewart grał w składzie od bramkarza: Weber Tadeusz, Krzyk Edward, Rotman Adolf, Braclaw Adam, Rafalski Józef, Belcarz Czesław, Derecki Albin, Chareziński Jan, Pytka Antoni, Dudziak Adam, Zawada Kazimierz.

Lewart cieszył się wielkim powodzeniem i popularnością wśród swoich kibiców, bo na mecze przychodziła orkiestra i przygrywała publiczności przed meczem, w czasie przerwy i po meczu. Z tego też względu między innymi przychodziło bardzo dużo publiczności a to wiązało się z kasą drużyny. Dla przykładu Lewart rozgrywa mecz w dniu 31 maja 1925 r. z WKS Lublin przegrywając 9 : 3 (3 : 3), publiczności 500 osób, dochód 314,30. Bramki dla Lewartu strzelili: Dudziak Adam, Chareziński Jan, Pytka Antoni, po 1. Skład Lewartu: Budzyński Edward, Weber Tadeusz, Krzyk Edward, Rotman Adolf, Rafalski Józef, Braclaw Adam, Weber Tadeusz, Derecki Albin, Chareziński Jan, Pytka Antoni, Dudziak Adam, Zawada Kazimierz.

Nie jest to jednak boisko z prawdziwego zdarzenia bo w ciągu tygodnia jest targowiskiem miejskim, wysprzątane przez graczy staje się boiskiem. Klub borykał się ciągle z trudnościami finansowymi, a o stanie finansowym klubu może świadczyć fakt, że na dzień 30 sierpnia 1925 r. zaproszono drużyne RKS Radom na mecz z Lewartem. W kasie znajdowało się 20 zł., za bilety wstępne na meczu zebrano 140 zł. Natomiast Radomiacy zarządzali za rozegrany mecz 250 zł. Deficyt w wysokości 90 zł. pokrył p. Gojdan Antoni pożyczając pieniądze na weksle na własne nazwisko.

W 1926 r. klub także nie może poszczęścić się większymi sukcesami w meczach mistrzowskich gdyż w większości przegrywa je: Lewart — Sokół Równe 2 : 9 (0 : 4), bramki dla Lewartu strzelili: Zawada Kazimierz, 1 i Henzell 1. Na tak dużą przegrana Lewartu złożył się słaby skład, a zwłaszcza niedyspozycja bramkarza Kondrackiego Stanisława. Mecz rozegrano w Równem: Lewart — WKS Unia Lublin 1 : 3 (1 : 2) — mimo że Lewart posiadał przewagę o czym świadczy stosunek rzutów rożnych 5 : 3 dla Lewartu. Lewart kończy rozgrywki zwycięstwem 4 : 1 z „Hakoachem” Lublin zdobywając łącznie 8 punktów i dalekie miejsce w tabeli. W meczach towarzyskich uzyskiwał znacznie lepsze wyniki np. Lewart — Bar Kochba 16 : 0 (5 : 0) bramki strzelili: Krzyk Edward 5, Gyurkowicz 3, Szulc 2, Derecki Albin 2, Rafalski, Podsiad, Dudziak Adam i Braclaw Adam po 1.

Do roku 1932 Lewart gra ze zmiennym szczęściem, gdzie spada nawet w 1931 r. do kl. C. W 1931 r. Lewart wygrywa między innimi: z „Hapoel” Lublin 3 : 2 (2 : 1) z „Hakoach” Lublin 3 : 1 (2 : 0), „Bar Kochba” Lublin 4 : 0 (1 : 0) i 0 : 0, przegrywa z „Jutrnią” Lublin 4 : 3 (2 : 0) mimo dość dużej przewagi w polu, stosunek rzutów rożnych 2 : 6 dla Lewartu. Przez cały mecz padał deszcz co w dużej mierze utrudniało prowadzenie normalnej gry. Bramkarz Lewartu pod koniec meczu moką pilkę, która do obrony przepuścił do siatki i w ten sposób mecz, który był do wygrania został przegrany. Bramki strzelili: Prokop 2, Szponar Józef 1. Mimo to Lewart zdobywa mistrzostwo klasy C i w 1932 r. znów gra w klasie B.

W początkowej fazie rozgrywek gra bardzo dobrze gromiąc rywali w dwucyfrowych wynikach.

„Lewart” — „Hakoach” Lublin 14 : 1 (5 : 0). Skład Lewartu od bramkarza: Filipowicz Henryk, Braclaw Adam, Prokop Mieczysław, Gieracz Bogdan, Weber Tadeusz, Mazuś Henryk, Budzyński Kazimierz, Skirug Paweł, Szponar Józef, Kozłowski Aleksander, Derecki Narcyz. Bramki strzelili: Skirug Paweł 6, Szponar Józef 4, Budzyński Kazimierz, Derecki Narcyz, Prokop Mieczysław i Kozłowski Aleksander po jednej. W dniu 29. VI 1932 r. panowała upalna pogoda. Widzów bardzo dużo. Mecz sędziował kpt. Jarosz.

Lewart — „Unia” II Lublin 10 : 5 (6 : 3). Lewart grał w tym samym składzie tylko zamiast bramkarza Filipowicza grał Śliwa Jerzy. Bramki strzelili: Szponar Józef 7 i Kozłowski Aleksander 3.

W dniu 28 sierpnia 1932 r. Lewart rozgrywa wspaniały mecz ze „Szternem” Lublin pokonując go w Lublinie 4 : 1 (3 : 0). Oto skład Lewartu z tego pamiętnego meczu: Śliwa Jerzy, Braclaw Adam, Prokop Mieczysław, Krupski Feliks, Weber Tadeusz, Mazuś Henryk, Budzyński Kazimierz, Skirug Paweł, Szponar Józef, Kozłowski Aleksander, Derecki Narcyz. Bramki strzelili: Skirug Paweł 2, Budzyński Kazimierz 1, Prokop Mieczysław z rzutu karnego 1. Mimo, że Sztern uchodził za najlepszą drużynę w klasie B to został rozgromiony na własnym boisku. Wynik meczu mógłby być wyższy gdyby Krupski Feliks strzelił karnego i Lewart od 30 minut nie grał w dziesiątkę, gdyż Szponar Józef został usunięty przez sędziego z boiska. Skład Lewartu był najlepszy jaki można było wystawić w tym sezonie.

Poza wysokimi i zasłużonymi zwycięstwami oraz bardzo dobrymi meczami ma także drużyna piłkarska kilka niespodziewanych potknięć ze słabszymi od siebie przeciwnikami. Do niechlubnych meczów należy zaliczyć spotkanie Lewartu z „Hapoel” Lublin przegrane w Lubartowie 2 : 3 (1 : 3). Mecz sędziował Włodzimierz Czech z Lublina — bardzo źle, zaliczając dwie bramki Hapoelowi strzelone z pozycji spalonej — pod koniec meczu. W związku z tym po meczu wynikła na boisku awantura. Sędzia został mocno pobity. W konsekwencji tego OZPN odwołał wszystkie mecze w Lubartowie i zawiesił boisko. Pozostałe mecze Lewart rozgrywał na boiskach przeciwników i to zemściło się na jego grze. Po zakończeniu rozgrywek Lewart zajął drugie miejsce w tabeli i nie awansował do wyższej klasy.

W 1933 r. Lewart ma także szansę awansowania do klasy A. Po wygraniu między innymi meczu w Puławach z „Makkabi” Puławy 3 : 0 (3 : 0), a wcześniej u siebie z WKS „Unią” II Lublin 4 : 2 (1 : 0) — bramki zdobyli: Szponar Józef 2, Braclaw Adam 1 i Budzyński 1. Lewart z 10 punktami znajdował się na czele tabeli, drugi w tabeli „Hakoach” Lublin miał 8 punktów. Kto wejdzie do klasy A, LOZPN miał zadecydować mecz w następną niedzielę. Lewart jednak nie wykorzystał tej olbrzymiej szansy. Grając na własnym boisku i przed własną publicznością przegrywa mecz z ostatnią drużyną klasy B „Hapoel” Lublin 0 : 2 (0 : 1) mimo wprost przygniatającej przewagi w polu. Świadczy o tym chociażny stosunek rzutów różnych 8 : 3 dla Lewartu, grzebiąc tym samym szansę na awans do klasy wyższej.

W 1934 r. Lewart w swojej grupie klasy B zdobywa pierwsze miejsce i o tym kto w roku następnym będzie grał w klasie A mają zadecydować dodatkowe mecze z AZS Lublin — mistrzem drugiej grupy klasy B.

Finalowy mecz o wejście do klasy A Okręgu Lubelskiego rozegrany 31 marca 1935 r. w Lubartowie, Lewart przegrywa 1 : 7 (0 : 5) — wysoka przegrana tłumaczeno tym, że był to prawie drugi skład oto on: od bramkarza, Końko Jan, Braclaw Adam, Urbański Kazimierz, Derecki Narcyz, Baran Tadeusz, Wojsk Władysław, Budzyński Kazimierz, Belcarz Adam, Zdunek Tadeusz, Romaniuk Jan i Kućmierski Stefan. Publiczność jak zwykle nie zawiodła i bardzo licznie przybyła na mecz. Rewanżowy mecz w Lublinie Lewart przegrywa także w wysokim stosunku 5 : 0 (3 : 0), grzebiąc tym samym szansę po raz drugi na awans — a szczęście było tak blisko.

Do klasy A awansował Lewart dopiero w 1937 r. W rozgrywkach nie osiąga rewelacyjnych wyników, gra całą rundę bardzo równo i zajmuje bezpieczne miejsce w tabeli gwarantujące pozostanie w klasie A na rok następny. Oto tabela klasy A: 1. „Unia” Lublin, 2. LWS, 3. „WKS” Chełm, 4. „Lot” Dęblin, 5. „Lewart” Lubartów, 6. „KPW” Chełm.

Dzięki jednak ogromnemu zapalowi i przywiązaniu do swojego ukochanego Lewartu zawodnicy sami kupowali sobie stroje i buty piłkarskie za własne pieniądze, sami je prali i reperowali. Niektórzy zawodnicy na mecze oraz na treningi chodzili piechotą i piechotą wracali do domu i nie narzekali na zły los. Z Samokleśk chodził Pytka Antoni, z Kozłowski Braclaw Adam i Dudziak Adam, ze Skrobowa Skirug Paweł i Kozłowski Aleksander i wiele innych, których autor nie mógł ustalić. Dzięki ofiarności społeczeństwa mimo tych ciężkich warunków „Lewart” gra. Gra ze zmiennym szczęściem jeden rok w klasie A, to znów w klasie B i tak aż do 1939 r. W 1935 r. pobudowano stadion sportowy PW i WF na Popówce — Wincentów, który zlikwidowano po wojnie.

Lewart okresu międzywojennego zo przede wszystkim piłka nożna. Mamy wzmiankę również o sekcji warcabowej gdzie p. A. Moździański zajął II miejsce w turnieju warcabowym na zawodach LKS Lewart w Lubartowie dnia 13 czerwca 1933 r. Natrafiliem także na działalność sekcji lekkoatletycznej i strzeleckiej. Już 1927 r. Bracław Adam zdobywa II miejsce na zawodach wojewódzkich w skoku w dal, III miejsce w rzucie dyskiem i II miejsce w pięcioboju wojskowo-sportowym. Prawdziwy grad pamiątkowych rzetonów zebrał Bracław Adam 1929 r. na zawodach P.W. w Lubartowie, zwyciężając w pchnięciu kulą, w strzelaniu na odległość 150 m i w rzucie dyskiem oraz zdobył II miejsce w pięcioboju wojskowo-sportowym, w skoku wzwyż i w skoku w dal.

Do czołowych zawodników w województwie w okresie międzywojennym zaliczani byli również: Pytka Antoni uprawiający skok w dal i skok wzwyż; Guz Ludwik — biegi krótkie, skok w dal i rzut oszczepem; Dudziak Adam — biegi średnie i 3000 m z przeszkodami zdobywając pierwsze miejsce na zawodach w Lubartowie i w nagrodę zegarek. Wymienieni zawodnicy startowali nawet na zawodach ogólnopolskich w Przemyślu zdobywając tam czołowe lokaty.

Zamykając ten okres działalności LKS Lewart wymieniam jego wszystkich graczy dzieląc ich na grupy:

A. — gracze pionierzy, którzy przybyli do klubu w latach 1923 — 1928 — podaje w porządku alfabetycznym. Bednarski Adam, Belcarz Czesław, Belcarz Henryk, Borek Julian, Borek Władysław, Bracław Adam, Braksal Zygmunt, Budzyński Edward, Budzyński Michał, Charęciński Jan, Charęciński Henryk, Czarniecki Jerzy, Danielkiewicz Marian, Derecki Albin, Dudziak Adam, Dziubiński, Flisiński Wacław, Gębacki Zygmunt, Gyurkiewicz Michał, Hanzel Władysław, Jalocha Jan, Jasinski Henryk, Kaszycki Marian, Kondracki Stanisław, Krzyk Edward, Kucharzewski Stefan, Lis Franciszek, Majkut, Makiello Lucjan, Matoszewski, Mazurek Jan, Pic de Replonge Józef, Podsiad Wincenty, Polak Henryk, Polak Jan, Prokop Mieczysław, Pytka Antoni, Rafałski Józef, Rogatko Mieczysław, Romański Jan, Rotman Adolf, Ruebenhauer Leon, Szufel Jakub, Szulc Bronisław, Szczerba, Śliwa Jerzy, Taczalski Adam, Tracz, Urbański, Wasilewski Zygmunt, Weber Tadeusz, Wigura Aleksander, Wójcik Michał, Zamojski Michał, Zawada Kazimierz.

B. — gracze przybyli w latach 1929 — 1939. Adamski, Baran, Belcarz Adam, Brzeziński Wacław, Butkowski Edward, Budzyński Kazimierz, Chodasiewicz Wacław, Czetyrko Konstanty, Derecki Narcyz, Derecki Zenon, Dębicki, Dudziak Piotr, Filipowicz Antoni, Filipowicz Henryk, Gieracz Bogdan, Gruszecki, Konko Jan, Kozak Juhu, Kozłowski Aleksander, Kret, Krupski Feliks, Kućmiński Stefan, Mazur Henryk, Misiurski, Piotrowski, Popiel, Pułński, Rożenek Franciszek, Skirurg Paweł, Sochal Roman, Szponar Czesław, Szponar Józef, Szponar Mieczysław Urbański Kazimierz, Wolski, Wójcik, Zdunek Tadeusz, Zmuda Antoni wielu innych, których kronikarz nie zapamiętał.

Nastaje okupacja hitlerowska a z nią ciężkie dni dla działalności sportowej klubu. Zawodnicy zawiesili burdy piłkarskie na kolki i zamienili je na karabiny w walce ze śmiertelnym wrogiem Polski. Pamiętając o obronie swojej ojczyzny rozgrywali również mecze piłkarskie mimo, że hitlerowcy prześladowali i zwalczali wszelkiego rodzaju stowarzyszenia a także sportowe. Lewart nadal brał udział w rozgrywkach z innymi działającymi jak on w podziemiu klubami tyle, że rozgrywki te musiano przenosić na coraz to inne miejsce i umiejętnie je przed okupantem konspirować.

Lewart w czasie okupacji rozgrywał nawet mecze z piłkarzami wermachtu. Rozegrane mecze kończyły się korzystnie dla zapaleńców piłki kopanej Lewartu. Ostatni mecz Lewart przegrał. Niemcy do niego przygotowali się starannie ściągnęli lotników z Dęblina i Radzyna. Po zaciętym meczu Niemcy wygrali różnicą jednej bramki. Nadmienić należy przy tym, że Niemcy po meczu zaprosili piłkarzy Lewartu na wspólny obiad. Lewart rozegrał również dwa mecze z Wegrami, którzy prowadzili szpital wojskowy w Szkole Podstawowej i kwaterowali w Lubartowie. Obydwa zakończone zwycięstwem Lewartu 7 : 2 i 14 : 1.

Młodzież grała dalej na pastwiskach i plantach koło toru.

Minęły ciężkie lata okupacji hitlerowskiej i nastąpiła upragniona wolność. Zaraz w sierpniu 1944 r. na wyzwolonym skrawku Ziemi Lubartowskiej Lewart rozegrał swój pierwszy historyczny mecz z żołnierzami 1 Armii Wojska Polskiego. W drużynie wojskowych grali wówczas Kazimierz Górecki późniejszy zawodnik „Legii” W-wa i reprezentant Polski, trener kadry młodzieżowej i narodowej — świętując wielki triumf swojej pracy w 1972 r. Kiedy to Polska zdobyła złoty medal na Olimpiadzie w Monachium.

Powołano też Zarząd Lewartu w byłym budynku Banku Spółdzielczego, w skład którego weszli: Rożenek Franciszek, Gieracz Bogdan, Budzyński Stanisław i Burka Tadeusz. W 1945 r. powołano inny zarząd, który wyróżniał się wielką operatywnością i przedsiębiorczością w swojej działalności sportowej a oto oni: Rembieliński Jerzy — prezes, Rożenek Franciszek, Gieracz Bogdan, Rybicki Franciszek, Krupski Feliks, Burka Tadeusz, Budzyński Stanisław, Filipowicz Czesław i Filipiak Józef. Barw klubu w tym czasie bronił; Filipowicz Henryk, por. Giżyński, bracia Guzowie Bolesław i Ludwik, Jastrzębski Zygmunt, bracia Szponarowie Józef, Czesław i Mieczysław, Bracia Zalewscy; Jan, Tadeusz i Henryk, Zduń Tadeusz, Mazur H. Belcarz A. Lisek R. Latek M. Wojciek R. Rogowski St. Kosiarski K. Zmikowski Z. Przystupa, Mazurkiewicz K. i sławny strzelec wolnych i karnych Grysiewicz. Sędzią meczu piłki nożnej był p. Tadeusz Jakubas.

Klub w tym czasie jak i dotąd zawsze borykał się z wieleoma trudnościami, brak sprzętu sportowego, środków finansowych, środków lekkości i itp. nie sprzyjał prawidłowemu rozwojowi klubu i jego działalności. Zawodnicy na mecze wyjeżdżali pociągami lub odkrytymi samochodami ciężarowymi, które jeszcze na dodatek osuły się w drodze. Sami prali sobie kostiumy i reperowały buty. Po meczu czasem ziedli obiad, ale bardzo często wracali również głodni do domu. Mimo to Lewart grał i to dobrze. W klubie panowała właściwa atmosfera, nikt nie narzekał na zły los na niewyrobione i trudności. To byli prawdziwi działacze sportowi i sportowej amatorzy, którzy pokochali sport i piłkę. Martwi tylko fakt, że Ci zahartowani w ciężkich bojach i warunkach zawodnicy nie zostali działaczami klubu, oni to mogliby bardzo wiele pomóc zawodnikom i klubowi. Zwyimy wielką nadzieję, że nie zabraknie ich w naszym 50-leciu.

W latach 1944 – 1947 klub był jedynym organizatorem życia kulturalnego i sportowego w Lubartowie. Klub nie posiadał opiekuna, który mógłby mu pomóc finansowo. Jedyne dochody to składki członków wspierających, utarg z meczu za bilety wejścia i z organizowanych zabaw. Klub cieszył się jednak wielką popularnością nawet poza granicami naszego powiatu. Świadczy o tym „hociężby fakt, że kiedy w kasie klubowej nie było pieniędzy, wówczas na zaproszenie zarządu przybył do Lubartowa chór „ECHO” z Lublina i dochód z imprezy przeznaczył w całości na cele klubu.

Najlepsza drużyna piłki nożnej w historii KS „Lewart” istniała w latach 1945 – 1947 a trenerem ich był pan Kazimierz Wielgusiak z Lublina. Lewart rozgrywa mecze z różnymi drużynami z terenu naszego województwa grając w klasie A.

W 1945 r. Lewart stosunkowo późno zaczyna rozgrywać mecze bo dopiero 13 maja, z WKS „Lublinianką” przegrywając na swoim boisku 7:0 (3:0). Spotkanie było bardzo ładne i ciekawe lecz toczyło się przy przygniątającej przewadze gości.

W dniu 17 maja 1945 r. Sztandar Ludu pisał „Klub liczy 47 członków. Na czele Lewartu stoi Ob. Lisek. Klub ma sekcję piłki nożnej i siatkówki. Ma jednak trudności finansowe. Zespół gra w pozytywnych butach wojskowych i prywatnych koszulkach, nie mając ani ustalonych barw klubowych, ani także statutu. Jak mnie informuje członek zarządu Ob. Michałowski, piłkarze rozegrali dwa mecze z Włochami i obydwa wygrali 3:2 i 2:1. Najlepszymi piłkarzami w drużynie są: Zduń Tadeusz i Filipowicz Henryk. Zarząd klubu projektuje urządzenie kwesty na rzecz klubu w Lubartowie”.

I znów trudności finansowe utrudniają pracę i zniechęcają młodych działaczy. Ale młodość i zapał do pracy społecznej powinny wziąć równe. Tak też się stało. Działacze, Ci z prawdziwego zdarzenia, nie zalamali się przewyciężających trudności i klub brał udział w rozgrywkach kl. A. Takie były początki po ciężkich latach okupacji.

Oto relacje z meczów:

20. V. 1945 r. Lewart — RKS „Lublin” 5:2 (1:1)

Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem gospodarzy. U gospodarzy wyróżniał się prawy obrońca.

1. VI. 1945 r. „Lewart” Lubartów w Lublinie. W najbliższą niedzielę na boisku przy ul. Okopowej „Lewart” Lubartowski rozegra rewanzowe spotkanie z WKS „Lublinianką”. Spotkanie ze względu na chęć odgrania się Lubartowa wypadnie interesująco.

3. VI. 1945 r. WKS „Lublinianka” zdeklasowała „Lewart” Lubartów 6:1 (5:1). Zawody zakończyły się założonym zwycięstwem lepszych o klasę gospodarzy. Goście zaprezentowali się jako zespół mało zgrany, którego poszczególne linie nie mogły nawiązać kontaktu. Najlepszym okazał się prawy obrońca i lewo-skrzydłowy. Po przerwie Lewart nastawił się na obrone.

24. VI. 1945 r. OSA „Chełm” — Lewart 3:3 (1:3)
 Lewart — „Wisła” Puławy 4:3 (2:1)
 8. VII. 1945 r. Lewart — RKS „Unia” 6:1 (1:0)

Drużyna Lewartu zaprezentowała się jako zespół zgrany o przeciętnej technice. W ataku najlepszymi są: Szponar Czesław i Lisek Roman. W obronie dobrym jest Zmikowski Zbigniew. Bramkarz wykazał dużo brawury, ale jest za śmiały i zbyt ryzykowny. Gra ciekawa przy wyraźnej przewadze gości. Wszelkie akcje gospodarzy likwidowała pewna obrona Lewartu. Bramki zdobyli: Zduń Tadeusz 2, Szponar Józef 2, Guz Ludwik 1.

12. VIII. 1945 r. KKS „Sygnal” — Lewart 4:2 (2:0)

Lewart zawiódł pod względem gry i zachowania. Goście przyjechali bez Filipowicza (bramkarza), który dzięki nieporozumieniu z zarządem nie grał. Gracze prowadzili z sędzią polemską i kłopotnie. W Lewartie beznadziejnie słabo grał bramkarz. Zespół jako całość grał równo. Bramki zdobyli: Szponar Józef 1, Szponar Czesław 1.

- Lewart — „Podchorążak” Lublin 0:5

Milicja przegrywa w Lubartowie 1:2, gra ostra i na niskim poziomie.

26. VIII. 1945 r. AKS „Dęblin” — Lewart, 1:5 (1:3)

Niespodziewana wygrana Lewartu, który po burzliwym przebiegu pokonał u siebie AKS. W wyniku ostrej gry drużyna AKS w 24 min. drugiej połowy opuściła boisko.

9. IX. 1945 r. Zamojski KS grając w Lubartowie zdobył 2 punkty, bijąc Lewart 4:3 (3:1) w pierwszej połowie przewaga gości, po przerwie Lewart się rozkręca. Gra ostra.

23. IX. 1945 r. Lewart — WKS „9” 3:0 (1:0)

Zawody rozegrane w Chełmie zakończyły się zwycięstwem gości, zasłużenie. Bramki strzelili: Przystupa F. 2, Zduń Tadeusz 1,

- WK SOS INT — Lewart 5:3 (3:1)

Bramki zdobyli: Szponar Mieczysław 1, Belcarz Adam 1, Przystupa Fr. 1.

- W 1946 r. Lewart do pierwszych meczy jest nie przygotowany i przegrywa je dość wysoko np.

7. IV. 1946 r. AKS Dęblin — Lewart 9:3 (5:1)

28. IV. 1946 r. KS „Społem” Lublin — Lewart 8:1

Skład Lewartu: Filipowicz, Zmikowski, Mazuś, Guz, Szponar, Przystupa, Lisek, Zalewski, Zduń, Belcarz, Grysiewicz.

TABELA PO PIERWSZYCH MECZACH KL. A

1.	KS „Sparta” Zamość	4	8:0	14:3
2.	WKS „Lublinianka”	5	8:2	87:7
3.	AKS Dęblin	5	4:2	17:3
4.	KS „Społem”	4	3:5	12:11
5.	KKS „Sygnal”	4	1:7	3:25
6.	BS „Lewart”	4	0:8	4:28

Drugą rundę Lewart gra bardzo dobrze. Wygrywa wszystkie mecze na własnym boisku. Największą niespodziankę zgotował swoim kibicom pokonując WKS „Lubliniankę” 5:0. Była to największa sensacja minionych rozgrywek.

Oto pozostałe wyniki:

- Lewart — „Społem” Lublin 5:1 (3:0)

- Lewart — AKS Dęblin 8:2 (3:0)

Po tych zwycięstwach Lewart pozostaje na rok następny w kl. A.

Lewart w tym czasie zrzeszał 151 członków wspierających, 45 zawodników piłki nożnej, 15 piłki ręcznej, 23 tenisa stołowego.

W 1947 r. Lewart nadal gra w klasie A z takimi drużynami jak: KKS „Sygnal”, Lublin, KS „Sparta” Zamość, SKS „Unia” Lublin i KS „Garbarnia” Lublin.

W rozgrywkach mistrzowskich spisuje się dobrze uzyskując następujące wyniki:

Lewart — „Garbarnia” Lublin	3:8 2:2
Lewart — WKS Siedlce	3:2
Lewart — „Ognisko” Siedlce	2:2
Lewart — „Unia”	3:3 1:2
Lewart — „Sygnal” Lublin	4:2 Bramki zdobyli: Szponar 2, Guz 1, Lisek 1.
Lewart — KS „Sparta” Zamość	7:0 Bramki zdobyli: Guz 1, Grambur 3, Rogowski 2, Belcarz 1.
Lewart — SRS „Unia” Lublin	0:1
KKS „Sygnal” — Lewart	2:0

Były i takie historie jak ta poniżej:

- Lewart góra. Garbarnia — Lewart 2:3 (1:2)

Mecz odbył się w Lublinie o mistrzostwo kl. A.

Bramki dla Lewartu zdobyli w 9-tej minucie Zalewski, w 37 min. Rogowski i 46 min. Guz. W 31 minucie nieprzyjemny incydent — T. Zalewski z Lewartu pada kontuzjowany i zniesiony z boiska. W pogotowiu ratunkowym okazało się, że nastąpiło złamanie nosa.

Garbarnia gra ostro. W 60 minucie piłkarz Garbarni Wojciech wepchnął bramkarza Filipowicza z piłką do bramki. Mecz sędziował Al. Machaj.

Jeszcze 38 minut dogrywki.

Lewart — Garbarnia 6:4 (2:4). W Lubartowie odbył się mecz o mistrzostwo kl. A. Do 50-tej minuty gry toczył się mecz o mistrzostwo, później sędzia Machaj zmuszony był wobec agresywnego zachowania się publiczności uznać spotkanie za „towarzyskie”. Wydział Gier i Dyscypliny LOZPN zarządził dokonanie tego spotkania 1. V. 1947 r. w Lubartowie.

Obydwie drużyny rozegrali normalny mecz z tym, że 38 minut będzie dokonaniem spotkania o mistrzostwo pozostała zaś część gry stanowiłyby znów mecz towarzyski.

Zapowiedziany mecz w dniu 1. VI. 1947 r. nie odbył się. Zarząd KS „Lewart” w tej sprawie wniosł protest, który nie został uwzględniony punkty przyznano Garbarni.

8. VI. 1947 r. Sygnal — Lewart 2:0 (1:0)

Skład Lewartu: Filipowicz, Mazoś, Grysiewicz, Szponar II, Szponar III, Kosiarski, Guz I, Lisek, Szponar I, Rogowski, Belcarz.

W 1948 r. Lewart gra nadal w klasie A, ale gra bardzo słabo.

Sygnal — Lewart 6:3. Skład Lewartu: Mięcz, Guz I, Szponar II, Guz II, Kosiarski Kazimierz, Lisek Roman, Zduń Tadeusz, Szponar Józef, Belcarz Adam, Bobikowski Leopold. Bramki zdobyli: Guz II, Bobikowski i Lisek.

W pierwszej połowie Kolejarze dyktują szybkie tempo. Po przerwie drużyna atakująca była gościem, lecz akcje ich zahamowywały się na obronie Kolejarzy. W przedmeczu ZZK „Sygnal” (lb) pokonał Lewart (lb), 4:1 bramki dla Lewartu zdobył Afryka.

Garbarnia — Lewart 3:2 (1:0)

Skład Lewartu: Mazoś, Przystupa, Guz I, Bobikowski, Kosiarski, Afryka, Rogowski, Zduń, Belcarz, Guz II. Bramki zdobyli: Rogowski 2.

Garbarnia bije Lewart 4:0 (2:0) — zainteresowanie meczem duże. Drużyna Lewartu rozegrała bardzo słaby mecz.

Lewart — Sygnal 2:5 (0:2)

Lublinskanka — Lewart 8:0 (3:0)

W cyklu rozgrywek Kl. A. nastabniej stoisywał się Lewart nie wygrywając żadnego meczu. Formę jaką zad-mistrzami pilkarze Lewartu pozwala przypuszczać, że nie przedko dostaną się oni do szeregow A klasy. Tak też się stało. W latach 1949 — 1952 drużyna gra w kl. B, pod nazwą „Związkowiec”, „Spójnia” i „LZS” na krótko awansując w 1950 r. do klasy A by znów w 1951 r. grać w klasie B i to słabo.

W 1953 r. Lewart gra w klasie A pod nazwą „Spójni” Lubartów. Wygrywa z „Kolejarzem” Chełm 3:2 i po siedmiu meczach zajmuje szóste miejsce z 7 punktami i stosunkiem bramek 11:10. Wygrywa także m.in. na wyjeździe w Biłgoraju ze „Startem” Biłgoraj 2:0 (1:0) i po 10-tu meczach zajmuje wysoką 4-tą pozycję mając 18:14 punktów i stosunek bramek 21:31.

Po awanturach na boisku w Zamościu kilku piłkarzy zostaje zdyskwalifikowanych a kilku zawieszonych. Piłkarze poza tym ostatnie mecze oddają bez gry. W wyniku administracyjnych decyzji Wydział Gier i dyscypliny LOZPN przy zielonym splotku degraduje drużynę do klasy B. Od tej chwili drużyna praktycznie przestała istnieć, część zawodników przenosi się do powstającej w tym czasie „Gwardii” Lubartów a niektórzy wyemigrowali nawet poza teren powiatu (Wiesław Jabłoński grał w „Stali” FSC Lublin).

Dopiero w 1955 r. jesienią po przybyciu do Lubartowa tzw. Czesława Pietrzyka na stanowisko I sekretarza KP-PZPR następuje użycie ruchu sportowego w powiecie, interesuje się on szczególnie klubem sportowym w mieście.

Wiosną 1956 r. zostaje powołany klub sportowy pod nazwą „Ludowy Zespół Sportowy” Lubartów. Patronat nad klubem objął P/GS Lubartów na czele z byłym prezesem Szwarcolińskim Kazimierzem.

Patronat wybrany był trafnie. Z powierzonej mu roli wywiązał się bardzo dobrze. Transport, sprzęt, sprawy wychowawcze i sportowe nie były w tym czasie obce PZGS — owi. Współpraca LZS i PZGS układała się udzielenie. Należy jednak zaznaczyć, że pozostałe zakłady w Lubartowie nie poszły nigdy w ślady PZGS Lubartów.

Po raz pierwszy w historii istnienia klubu zawodnicy trenowali w zimie, trenerem drużyny piłkarskiej był jej zawodnik Jabłonki Wiesław a treningi odbywały się w Domu Kultury, gdyż Lubartów w tym czasie nie posiadał żadnej sali gimnastycznej (obecnie posiada ich trzy).

Sezon piłkarski rozpoczęły zawodnicy meczem towarzyskim w dniu 15. IV. 1950 r. z „LZS” Tomaszów Lubelski w Tomaszowie, zakończony wynikiem 3:2 dla Tomaszowa. Rozegrano także dwa mecze z „LZS” Kożłówka wygrywając w Lubartowie obydwa spotkania 4:1 i 5:1.

Do rozgrywek mistrzowskich w klasie B „LZS” Lubartów (Lewart) został przydzielony do grupy białej. Grupa składała się z 10-ciu zespołów a mistrz grupy awansował do klasy A.

Przeciwnikami „LZS” (Lewartu) w klasie B były: „Sparta” Radzyń, „Sparta” Miedzyrzec, „LZS” Rokosz, „Start” Parczew, „LZS” Milanów, „Sparta” Włodawa, „Kolejarz” Terespol, „LZS” Kożłówka (która po kilku meczach z powodu trudności finansowych wycofała się z rozgrywek).

Runda wiosenna LZS rozgrywa ze zmienionym sędziem i z trudem zdobywa mistrzostwo tej rundy wyprzedzając „Start” Parczew jednym punktem.

Drużyna piłkarska powierzono p. Kożłowskiemu Leonowi, który z Lublina dojeżdżał i prowadził treningi z piłkarzami. Wyniki szkoleni były istotne, drużyna z mocą na mecz grała coraz lepiej efektem koncowym przedstawionego szkolenia było bardzo dobrze rozegrane rundy jesiennej zdobycie mistrzostwa klasy B i uzyskanego awansu do klasy A.

Oto niektóre ciekawsze wyniki:

LZS Lubartów — LZS Sośnica	7:1	LZS Lubartów — „Kolejarz” Terespol	5:0
LZS Lubartów — „Sparta” Włodawa	4:1	LZS Lubartów — LZS Siemashko 10:1	
LZS Lubartów — LZS Bielsko	7:0	LZS Lubartów — LZS Milanów	7:1
LZS Lubartów — „Sparta” Miedzyrzec	9:0	LZS Lubartów — LZS Bielsko	12:0
LZS Lubartów — „Start” Parczew	3:0		

Poza tym rozegrano kilka meczów towarzyskich z których Lewart — LZS wygrał zwycięsko pokonując między innymi KS „Gwardie” Chełm 2:0 i KS „Gwardie” Lublin 9:2.

Jesienią tego roku w Lubartowie odbył się turniej piłkarski na stadionie w parku miejskim drużyn LZS województwa lubelskiego.

W turnieju brały udział następujące drużyny: LZS Tomaszów, LZS Michałów, LZS Janów Lubelski, LZS Lubartów.

Turniej w ładnym stylu wygrał LZS Lubartów pokonując w decydującym spotkaniu LZS Tomaszów Lubelski 2:0. W tym czasie w drużynie i w całym klubie panowała właściwa atmosfera, poprawiła się dyscyplina, zawodnicy zaczęli systematycznie przychodzić na treningi i solidnie trenować, w związku z tym wyniki pracy były wprost rewelacyjne. W drużynie grały następujący zawodnicy: Sokół Leszek, Jabłonki Wiesław, Tarkowski Stanisław, Butakowski Tadeusz, Grębek Jan, Goral Marian, Rola Bolesław, Stachura Zdzisław, Przystupa Franciszek, Chudzik Wiesław, Zmurek Witold, Lisek Stefan, Kuśpit Marian, Dekorgan Marian, Puła Józef. Rok ten stał się przełomowym w historii piłkarstwa lubartowskiego.

W tym roku poświęcono w czynie społecznym stadion sportowy w parku miejskim. Przy jego budowie wiele czasu spędził p. Wyczesawy Stanisław - obecny sekretarz klubu, Brachew Franciszek, Filipiak Józef, Zajączkowski Mieczysław, Suchorab Stanisław, zawodnicy piłkarskiej grającej w tym okresie i społeczeństwo miasta Lubartowa.

W 1957 r. grając w klasie A klub występował pod nazwą LKS „Lewart”. Klasa A składa się z dwunastu drużyn a drużyny grające w niej reprezentowały wysoki poziom. Drużyna grała dobrze. Piłkarze jednak musieli się solidnie napięcować w ciągu całego sezonu by utrzymać się w klasie A.

Rozgrywki mistrzowskie rozpoczęły się 7.IV. 1957 r. meczem w Lublinie z Lublinianką II. Mecz wygrała Lublinianka 2:1 (1:1). Lewart zagrał świetnie lecz trzeba przyznać pechowo. Przy stanie 1:0 dla Lewartu napastnik W. Jabłonki strzelił karnego i trafił piłkę w słupek. Do 83 minut prowadził Lewart 1:0 i nie nie wskazało na to że mecz zakończy się jego porażką. Niestety Brankarz Pola wypuścił z rąk silny strzał napastnika Lublinianki a nadbiegający Bartosz umieścił piłkę w siatce. Druga bramka padła w 3 minuty później ze strzału lewego łącznika.

Jedyną bramkę dla Lewartu zdobył Goral. Lewart grał ambitnie, szybko, twarde, ale fair.

Skład drużyny: Puła Józef, Derski Jerzy, Tarkowski Stanisław, Stachura Zdzisław, Zmurek Witold, Grębek Jan, Chudzik Wiesław, Jabłonki Wiesław, Goral Marian.

Kolejny mecz: Lewart — Sygnal 3:0 (0:0).

Dnia 28. IV. 1957 r. w Puławach sekcji Lewartu, który wygrywa niespodziewanie z Wisłą 2:1 (1:0).

Dnia 12. V. 1957 r. do Lubartowa przyjechała „Lada” Biłgoraj. W drużynie wystąpił nowy brankarz z pochodzenia węgier Kardosz Géza. Wszyscy liczyli na zwycięstwo Lewartu. Stalo się jednak inaczej wygrała Lada 3:1.

19. V. 1957 r. „Orlęta” Łuków — Lewart 2:1.
Mecz określć można jako ładne widowisko sportowe.

Następną niespodzianką było zwycięstwo Lewartu w Lublinie nad Budowlanymi 0:1 (0:1). Dwa punkty wywieźli piłkarze Lubartowa po zasłużonym zwycięstwie nad budowlanymi. Chaotyczna gra gospodarzy nie mogła zadbać o tysięcznej publiczności.

Dobrze bronący bramkarz Lewartu Geza z dużą dozą szczęścia strzegł swojej „świątyni”.

Bramkę dla Lewartu zdobył w 7 minucie gry najlepszy na boisku, kopią „Lewartu”, W. Jabłoński z rzutu karnego. Od 50 tej minuty Lewart gra w dziesiątkę na skutek kontuzji sztopera Tarkowskiego. Nie pomożli to jednak Budowlanym do wyrównania.

Na boisku Budowlanych brak było doraźnej pomocy lekarskiej. Do Lubartowa sztoper Tarkowski wrócił ze złamany zębrem, a Derecki z rozciętym czolem bez opatrunku.

Zawody prowadził p. Supronowicz.

Oto pozostałe wyniki z rozgrywek Kl. A 1957 r.

Lewart — „Ruch” Izbica	3:0	Lewart — „Orlęta” Łuków	0:0 (0:0)
„Podlasie” Białe Podlaskie — Lewart	3:2 (2:0)	Lewart — „Budowlani” Lublin	3:3 (1:2)
Lewart — „Wida” Puławy	3:1 (1:0)	Ruch — Lewart	5:1
„Lada” Biłgoraj — Lewart	2:2 (1:2)	Lewart — Chełmińska	0:0 (0:0)

Lewart kończy rozgrywki ze „Stalą” z Poniatowej i zwycięża ją 2:1. Bardzo dobry mecz rozegrał Dekurgan.

Należy nadmienić, że w 1957 r. trenowało 30 piłkarzy a treningi prowadził nadal p. Kozłowski Leon — najlepszy z dotychczas prowadzących drużynę Lewartu.

Rok 1958 był nie zły dla Lewartu. Drużyna gra przed wszystkim dobrze na swoim boisku.

Lewart — Lublinianka 1b 3:0 (1:0) Bramki zdobyli: Zdunek, Derecki, Chudzik. Mecz był ciekawy i szybki. Gospodarze nie wykorzystali wielu sytuacji podbramkowych. Po przerwie również zaznacza się duża przewaga miejscowych. W Lewartce najlepiej zagrał Żmurek, Chudzik, Tarkowski.

Lublinianka na te gospodarzy wypadła słabo.

Skład Lewartu: Sokół, Wolski, Tarkowski, Kuśpit, Żmurek, Grabek, Chudzik, Dekurgan, Derecki, Zdunek, Filipiak.

Lewart — „Stal” Poniatowa 1:3 (1:1)

Gra szybka ciekawa. Zwycięstwo Stali, która była drużyną lepszą technicznie w pełni zasłużone. Mimo przewagi Stali zespół gospodarzy zaprzepaścił po przerwie szereg dogodnych sytuacji do zdobycia bramek.

Honorową bramkę dla Lewartu strzelił Zdzimek.

Lewart — „Unia” Hrubieszów 1:1 (1:0)

Do 25 minut lekką przewagę ma Lewart. Bramkę zdobywa Jabłoński. Dalsze minuty pierwszej połowy upływały pod znakiem wyrownanej gry. Po przerwie Lewart „przyciska” Unię zmuszając ją do obrony. Goście wyrownują z karnego.

Unia zagrała w końcowce bardzo brutalnie. W wyniku tego bramkarz Lewartu — Sokół — został sfałszowany i przewieziony do szpitala.

Lewart — „Wisła” Puławy 1:0 (1:0)

W Lubartowie rozegrany został zaległy mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A, w którym miejscowy Lewart pokonał „Wisłę” Puławy 1:0. Pierwsza połowa należała do Wisły, druga za Lewartu.

Bramkę zdobył w drugiej minucie Chudzik.

Lewart — „Ruch” Izbica 4:0 (2:0) Bramki zdobyli: Chudzik, Jabłoński, Zdunek, Dekurgan po 1.

Lewart — Podlasie 3:2 (1:1). Bramki strzelili: Jabłoński 1, Dekurgan 1 z karnego, Chudzik 1.

Lewart — „Lada” Biłgoraj 3:1 (1:1). Bramki zdobyły: Dekurgan 2, Wojdat 1.

Dużą niespodziankę sprawili swym kibicom piłkarze Lewartu zwyciężając „Ladę” Biłgoraj 3:1.

„Ruch” Izbica — Lewart 2:4. Bramki strzelili: Goral, Zdunek, Chudzik po 1 i jedna samobójcza.

Lewart — Parczewianka 6:1 (3:1). Bramki zdobyły: Zdunek, Chudzik po 2, Dekurgan i Goral po 1.

Po bardzo ładnej grze, za którą warto pochwalić piłkarzy Lewartu gospodarze pokonali Parczewiankę 6:1 (3:1).

W dniu 20.VI. 1958 r. w Lubartowie gościła 1-szta ligowa „Lechia” Gdańsk, rozgrywając mecz towarzyski z Lewartem. Wygrała Lechia 8:0 (4:0) pokazując gry lekkiej technicznie i na wysokim poziomie. Lewart także zagrał z wielkim sercem, ambicją i nieustępliwością, mecz był ładnym widowiskiem sportowym mimo porażki Lewartu.

W 1959 r. Lewart gra na ogół słabo i przez cały czas jest w strefie średniej. Nie wszyscy za-wodnicy przychodzą systematycznie na treningi i stąd słabe wyniki i płynność składu. Oto niektóre rezultaty:

Chelmianka — Lewart 1:1 (1:1)

Mecz należał do ciekawych, przede wszystkim dlatego, że był rozgrywany w szybkim tempie. Mimo to, ataki obu zespołów nie popisały się. Po ciekawych akcjach rozgrywanych w głębi boiska, na przedpolu gubiono się i w rezultacie nie było strzałów na bramki. Dla Lewartu bramkę zdobył Tomala.

„Start” Krasnystaw — Lewart 3:3 (2:1)

Pierwsze 20 minut, należą do piłkarzy Startu, którzy w tym okresie zdobywają 2 bramki. W pozostałe części pierwszej połowy, przewagę uzyskują goście. Mecz zakończył się wynikiem 3:3 (2:1). Bramki dla Lewartu zdobyli: Goral 2, Wojdat 1.

Lewart — „Sygnał” Lublin 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Dekurgan, Charęziński i Goral po 1.

Lewart — Unia Hrubieszów 3:1 (1:0)

„Wielkie święto” w Lubartowie. Lewart pokazał, że stać go na niespodziankę. Unia zeszła z boiska pokonana. Mecz mimo deszczu bardzo się podobał licznym widzom. Bramki zdobyli: Grabek, Pula, Tomala.

Lewart — Chelmianka 2:1 (1:0)

Mimo minimalnej różnicy punktowej zdecydowaną przewagę mieli gospodarze. Gdyby wykorzystywały wszystkie dogodne sytuacje, których było wiele, końcowy rezultat mógłby brzmieć 5:1. W Lewartie wyróżniły się: Tarkowski, Goral i Charęziński. Bramki zdobyli: Tomala 1 i jedna samobójcza.

Lewart — „Czarni” Dęblin 2:4 (1:4)

Drużynie Lewartu nie pomogło własne boisko. Fakt, że do 28 minuty gry Czarni strzelili Lewartowi cztery gole o czymś mówi. Mieli zdecydowaną przewagę. Grały jak z nimi, w czym celował dobrze zapowiadający się junior Tomanek. W przeciwieństwie do ataku Czarnych, obronicy Lewartu zagrały bardzo słabo. Bramki dla Lewartu zdobyli: Wojdat i Chudzik po 1.

Lewart — „Gwardia” Lublin 4:0 (2:0)

Mecz bez większej historii. Zdecydowana przewaga Lewartu. Przy lepszym wykończeniu strzałówym napastników Lewartu rezultat mógłby być nawet dwucyfrowy. Bramki zdobyli: Chudzik 2, Dekurgan i Goral po 1.

Lewart — Lublinianka II 3:4 (3:1)

Piłkarze Lewartu po niezlej grze w pierwszej połowie, w drugiej zaczęli się gubić i w konsekwencji inicjatywę przejęła Lublinianka zdobywając kolejno 3 bramki, co zapewniło jej zwycięstwo.

Podeczas meczu doszło do chuligańskich wybryków zapoczątkowanych przez piłkarzy, do których następnie włączyła się część publiczności. Sprawy zaszły aż tak daleko, że trzeba było wzywać milicję, która położyła kres pojedynku. Bramki dla Lewartu zdobyły: Pula — 3.

W związku z zaistniałym incydentem boisko Lewartu zostało zawieszone i drużyna piłkarska meczu rozgrywała w Jawidzu.

W roku 1960 na wiosnę drużyna do rozgrywek nie jest przygotowana i przeciwnicy podczas spotkan mistrzowskich urządzają sobie istny poligon strzelecki. Oto niektóre wyniki i krótka ocena gry 6. III. 1960 r. Awia — Lewart 7:0. Mecz bez historii.

Gra bowiem toczyła się w zasadzie do jednej bramki. Bardzo dobrze w tym meczu bronili bramkarz Stanisław Woźniak i jemu to oraz... słupkom i poprzeczkom drużyna Lewartu może zawdzięczyć ten wynik.

W następnym natomiast meczu bramkarz zagrał b. słabo i Chelmianka wygrała aż 13:0 (6:0). Nie stosując taryfy ulgowej dla drużyn maruderów grającej nonszalancko i bez ambicji, rabiącą jej solidną porcję bramek. Po klesie w Chełmie Lewart sprawił miłą niespodziankę na stadionie w Jawidzu wygrywając z wysoko notowanymi „Orlami” Łuków 2:1 (1:1). Oba bramki dla Lewartu zdobył Tomala Jan.

Po tym zwycięstwie przychodzi sześć kolejnych porażek, m. in. przykro wysoka porażka 8:0 z „Motorem” II Lublin. Prasa Lubelska pisała wtedy: „Lewart to zespół składający się przeważnie z bardzo młodzikich piłkarzy, którzy na błotnistym boisku nie byli w stanie przeprowadzać ofensywowych akcji i poważnie zagrozić rutynowej drużynie „Motora”. Poźniej wychodzi całkiem dobry mecz młodej drużynie i remis z Lublinianką II 2:2 (1:0). Po dobrym meczu i remisie przychodzi znów klesie i to na własnym boisku z „Awią” Świdnik 0:7 (0:3). Deszcz bramek w Łukowie z „Orlami” Łuków 1:10 (0:1). Do przerwy gra była raczej wyrownana. Atak Orląt rozkręcił się stopniowo a mając do czynienia ze słabym przeciwnikiem piłka coraz częściej niczym ryba trzepotała w statce. Pod koniec mecz przypominał trening na jedną bramkę.”

Przychodzą następne bardzo przykro porażki i to na własnym boisku z bardzo słabymi drużynami. Regres drużyny trwa cały czas. Drużyna kilka spotkań oddaje nawet walkowerem. W dniu 7. VIII. 1960 r. Lewart rozgrywa ostatni mecz mistrzowski z Motorem II przegrywając 0:7 (0:5). Wreszcie Lewart zagra ostatni mecz na swoim boisku z Motorem II. Różnica klas między obu zespołami jest tak duża, że nie można przewidzieć innego wyniku jak tylko zwycięstwo Motoru. Tak też się stało. Ostatni mecz Lewartu w klasie A nie przyniósł niespodzianki. Porażki towarzyszyły temu zespołowi w ciągu całego roku, porażka też zakończyła swój start w klasie A.

Stanowczo jednak za wysoko — tak pisala prasa.

Był to najslabszy sezon Lewartu ze wszystkich rozegranych dotychczas gdyż drużyna zdobyła tylko 4 punkty wygrywając jeden mecz i dwa remisując. Tak mało nigdy więcej ani przed tym ani po tym drużyna Lewartu nie zdobyła.

Zawodnicy grający w Lewarciu w latach 1950 — 1960

Bartak Zenon, Bednarski Henryk, Chareziński Marian, Chudzik Wiesław, Chumek, Dajek Jan, Dejkurgan Marian, Derecki Jan, Filipk Marian, Filipk Ireneusz, Filipowicz, Fink Andrzej, Goral Marian, Guz Tadeusz, Grabek Jan, Gzyl Andrzej, Gryglicki Tadeusz, Król, Kuspit Marian, Lisek Stefan, Małej Krzysztof, Mazurkiewicz Miroslaw, Jabłonski Wiesław, Jarmula Jan, Altyka Jan, Leet Stanisław, Unkiewicz Cezary, Puła Józef, Tarczowski Czesław, Tarkowski Stanisław, Tomala Jan, Tchorz, Wasilewski Ireneusz, Wolski Roman, Wojsat Józef, Wasilewski Kazimierz, Pułński, Sawicki Józef, Stachyra Zdzisław, Szablinski Jan, Sokół Leszek, Woźniak Stanisław, Zduńek Stanisław.

W latach 1961 — 1962 Lewart gra w klasie B, natomiast w latach 1962 — 1967 Lewart uczestniczy w mistrzostwach klasy A. Rokiem przełomowym staje się rok 1967. Lewart po kapitalnej serii zwycięstw w pierwszej rundzie nie przegrywając żadnego meczu zdecydowanie znajduje się na pierwszym miejscu. Wtedy to prasa lubelska pisala: „Jeszcze rok temu jedyny w Lubartowie Klub Sportowy Lewart znajdował się w sytuacji nie do pozaźdrożnienia. Garstka działaczy osamotniona od kilku lat w swych wysiłkach i poczynaniach nie mogła w żaden sposób wskrzesić jakre pięknych tradycji w tym mieście!“

Mimo wielu trudności organizacyjnych i finansowych, młodzież w Lubartowie garnęła się jednak do klubu, głównie do sekcji piłki nożnej. Na szczęście dla klubu w porządku załatwiono to zjawisko. Dokonano zmiany na stanowisku instruktora powierzając opiekę nad młodzieżą Tomali Janowi. Zmiana ta była zarówno konieczna jak i szczęśliwa. Instruktor i zawodnik w jednej osobie, mając do dyspozycji bardzo młody zespół, w stosunkowo krótkim okresie czasu potrafił należycie przygotować drużynę do rozgrywek mistrzowskich.

Start do rundy jesiennej był rzeczywiście rewelacyjnym. Rywale Lewartu patrzyli jednak z pewnym przesmutnieniem oka na te pierwsze sukcesy, sądząc że są one dziełem tylko przypadku lub szczęścia. Później musieli zmienić zdanie.

Od ubiegłego (1966) roku wiele się zmieniło na korzyść w lubartowskim Lewarciu. Miejscowe władze powiatowe i miejskie uczyniły sporo by wzmacnić organizacyjnie klub. Oto rewelacyjni zawodnicy: Augustyniak, Skarżyński, Barczak, Filipk Ireneusz, Tomala, Kępa, Nowak, Kubera, Grabowski, Antonik, Belcarz i Sim.

Druga runda rozgrywek była mniej pomyślna dla Lewartu, ale zapis punktów z pierwszej rundy na kilku spotkaniach przed zakończeniem rozgrywek wyściągał drużynie do zajęcia tego miejsca w tabeli, które równowało się z awansem piłkarzy do ligi okręgowej. Był to wielki prezent — największy w historii piłkarstwa lubartowskiego swoim kibicom w roku jubileuszowym 45-lecia istnienia klubu. Awans do ligi okręgowej wywalczyli następujący zawodnicy: Z. Augustyniak, M. Sim, B. Skarżyński, J. Tomala, J. Kępa, J. Nowak, Z. Iwanek, T. Kubera, S. Barczak, G. Belcarz, M. Grabowski, M. Filipk, L. Filipk i S. Antonik. Treningi z piłkarzami prowadził instruktor Jan Tomala.

Toniżej strzelcy bramek w roku jubileuszowym:

1. Jan Tomala	— 17	5. Ryszard Skarżyński	— 2
2. Julian Kępa	— 16	6. Ryszard Lisek	— 2
3. Jan Nowak	— 3	7. Marian Filipk	— 2
4. Stanisław Barczak	— 3	8. Tadeusz Sobota	— 1

Oto uzyskane rezultaty w całym cyklu rozgrywek:

„Stal“ Puszczykow B	— Lewart 0:2 i 1:0	„Podlaskie“ Bielsko Podl.	— Lewart 0:1 i 0:0
Opolska —	— Lewart 2:1 i 3:2	„Orlęta“ Łuków	— Lewart 0:1 i 0:2
Hutargaz B	— Lewart 1:0 i 0:3	„Sparta“ Lublin	— Lewart 0:1 i 4:1
„Witrum“ Niedruńskie	— Lewart 0:3 i 1:6	„Bojowers“ Mielżno	— Lewart 0:2 i 2:1
Lublinianka B	— Lewart 1:2 i 0:0	„ZS Adamów	— Lewart 1:0 i 0:3
„Orlęta“ Radzyń	— Lewart 0:2 i 0:4		

W 1968 r. piłkarze Lewartu bardzo starannie przygotowywali się do nadchodzących rozgrywek w lidze okręgowej. Przechwywał oni na dwutygodniowym zgromadzeniu w Miedzyrzecu Podlaskim, a zajęcia z nimi prowadził instruktor Wiesław Jabłoński. W swoim pierwszym występie w lidze okręgowej Lewart zremisował z Tomaszówem 1:1 a historyczną bramkę dla Lewartu zdobył Kubera Tadeusz, Lewart grał w następującym składzie: Augustyniak, Grabowski, Skarżyński, Kępa, Kubera, Nowak, Tomala, Sawicki, Błaszczał, Iwanek, Lisek.

Po pierwszym dobrym występie przychodzi przykro porażka w Zamościu z Hetmanem 5:0. W następnym jednak meczu w pełni rehabilitują się i wygrywają z Chmielnikiem 1:0 grając bardzo ambitnie. Do najlepszych zawodników należeli Augustyniak oraz Skarzyński i Grabowski. Bramkę dla Lewartu zdobył Błaszczyk. Za tydzień znów przegrywają i to na własnym boisku z „Torem” Miejskim 1:0, by w kolejnym wygrać w Świdniku z „Awią” 2:0. Bramki dla Lewartu zdobyli Dembski i Błaszczyk.

Po tym zwycięstwie przychodzą trzy bardzo przykro porażki i zaledwie remis z „Huraganem” Miedzyrzec w Lubartowie 1:1. W ostatniej serii spotkań I-rzeczy Lubielska rozgroniła Lewart 6:0. Wojskowi urządzili sobie ostre strzelanie. Po pierwszej rundzie Lewart znajdował się na ostatnim miejscu w tabeli zdobywając tylko pięć bramek.

W rewanżowej rundzie Lewartowi dalej nie siedziło się najlepiej. Nie przygotowany w okresie zimowym nadaje się do rozgrywek przegrywa pod rzad trzy mecze i zdecydowanie okupuje ostatnie miejsce w tabeli. Lewart ma jednak szczęście do „Avii” Świdnik, z którą wygrywa 2:0 (1:0) i poprawia humor swoim kibicom. Skazany przez niektórych na degradację Lewart wcale nie myślał rezygnować z ligi okręgowej i wygrywa u siebie ze „Stalą” Pionkową 1:0. Bramkę zdobył Lisek. W Lewartce na wyróżnienie zasłużyli Smolarz, Nowak, Skarzyński, Kępa i Sawicki.

Lewart zwyciężając wiceledera Motor Lub 4:3 (1:1) oddala od siebie widmo spadku. Wygrywając z „Huraganem” Miedzyrzec na wyjeździe 1:0 przedłuża swój bry w lidze okręgowej na rok następny.

Nowy sezon piłkarski 1969/70 dla Lewartu zaczyna się bardzo dobrze. Lewart grając na wyjeździe wygrywa z „Huraganem” 1:0, przegrywa następnie mecze, ale mimożuje się i po ładnej serii zwycięstw i remisów, po zakończeniu rundy jesiennej, zajmuje bardzo wysoką czwartą lokatę w tabeli ligi okręgowej. Był to najlepszy okres gry drużyny piłkarskiej Lewartu w historii rozgrywek piłkarskich. Wiosenna runda jest mniej pomyslna dla Lewartu mimo to piłkarze znajdują się zawsze w czołówce tabeli, grając ze zmiennym szczęściem raz bardzo dobrze to znowu bardzo słabo. Wahania formy drużyny należy tłumaczyć małym doświadczeniem zawodników, gdyż w większości wypadków był to bardzo młody chłopcy. Lewart jednak po zakończeniu rozgrywek zajął bardzo wysoką, piątą lokatę w tabeli zdobywając w 22-u rozegranych meczach 22 punkty i stocznik bramek 24:33.

Sezon 1970/71 jest nie pomyslny dla drużyny. Trenerzy zmieniają się jak rekawiczki cierpią na tym zawodnicy drużyny piłkarskiej i po całej serii porażek i niepowodzeń a także mając wybitnego pecha przez cały czas rozgrywek znajdują się w strefie spadkowej i w rezultacie po zakończeniu rozgrywek opuszczają szeregi ligi okręgowej. Uzyskując między innymi następujące wyniki:

Tur – Lewart	1:2 (0:0) bramki zdobył:	Lewart – „Stal” Pionkowa	0:1 (0:1)
Lewart – Huragan	0:1 (0:1) Gribi i Sawicki.	Wish – Lewart	2:0 (2:0)
Motor – Lewart	2:0 (2:0)	„Stal” Pionkowa – Lewart	1:4 (1:1)
Lewart – „Stal” Kraśnik 1:2 (1:0)		Opoleńska – Lewart	6:2 (3:1)
Avia – Lewart	6:0 (4:0)	Lewart – „Stal” II Kraśnik	2:4 (1:1)

Należy przy tym dodać, że piłkarze nie grali źle, ale odmłodzony zespół, nie obycie zawodników w ciekich boiskach o ligowe punkty powodowało zanazywanie się drużyną przy pierwszych niepowodzeniach na boisku i porażki, na które w wielu wypadkach, sądząc z przebiegu gry nie zasłużyły.

W sezonie 1971/72 i 1972/73 drużyna piłkarska Lewartu uczestniczy w rozgrywkach klasy A. Minione sezony nie można zaliczyć do udanych gdyż wszyscy kibice leżeli na szybki powrót piłkarzy w szeregi ligi okręgowej. Małe jednak zdyscyplinowanie taktyczne piłkarzy na boisku podczas rozgrywania meczów mistrzowskich, jak również niesystematyczne uczeszczenie wszystkich zawodników na treningi powodowało przykro porażki chociaż z przebiegu gry należało się piłkarzom zwycięstwo. Wszyscy kibice w Lubartowie leżą, że w roku jubileuszowym z okazji złotych godów piłkarze zgromią im nianą niespodziankę i awansują do ligi okręgowej.

Trzeba również odnotować sukcesy młodych piłkarzy Lewartu, którzy przez szereg lat znajdowali się w ścisłej czołówce województwa, grając w lidze juniorów i walcząc z najlepszymi drużynami jak równy z równym. Na turnieju halowym w Lublinie po bardzo dobrym występie zdobyli wysokie, drugie, miejsce. Po pierwszej rundzie rozgrywek zajmowali bardzo wysoką, czwartą, pozycję w lidze. Brak jednak funduszy powodował rozwiązanie drużyny, która praktycznie przestała istnieć. Bardzo wiele talentów piłkarskich przez to zginęło, gdyż tylko niewielu wybranych leso trafiło do pierwszej drużyny seniorów.

Lewart lat siedemdziesiątych to nie tylko piłka nożna, ale i piłka ręczna mężczyzn, która w 1963 r. zdobyła I miejsce w lidze okręgowej — pierwsze w historii lubelskiej piłki ręcznej i zdobyła prawo walki o pierwszą liga. Z powodu trudności finansowych, drużyny na eliminacji nie wyszły. Trenerem piłki ręcznej był mgr Stanisław Rosiński. Oto historyczny skład: Gzyl Andrzej, Mazurkiewicz Mirosław, Filipowicz Wiesław, Wasilewski Kazimierz, Wasilewski Ireneusz, Pułaski Sylvester, Woliński Andrzej, Wroński Krzysztof, Badyoczek Grzegorz, Luniski Janusz, Brzyski Krzysztof.

T a b e l a k o n c o w a

1. Lewart	16	136:102	5. MRS Lublin	11	148:160
2. SKS Leżnik	15	138:133	6. A/S UMCS	8	125:139
3. AZS AM	14	139:92	7. AZS WSB	6	67:95
4. MRS Lubartów	14	140:126			

Po kilku latach działalności sekcja została rozwijana i przestała istnieć. W 1971 r. sekcja piłki ręcznej została reaktywowana. W tymże roku drużyna grała w klasie A, obok takich zespołów jak: Tęcza Kraśnik, LZS Krzna Trzebieszów, LZS Głusk, LZS Hrubieszów. Po zakończeniu rozgrywek jesień – wiosna drużyna zajęła pierwsze miejsce przed Krzna Trzebieszow i tym samym po rocznym pobycie w klasie A, awansowała do ligi okręgowej. Pierwszy występ młodej drużyny w lidze okręgowej był bardzo ooomysły, gdyż drużyna w sezonie 1972/73 zajęła drugie miejsce za AZS AWF Biała Podlaska, wyprzedzając w tabeli końcowej takie zespoły jak: Lublinianka, AZS Lublin, MKS Lublin. Drużyna grała w następującym składzie: Panas Marek-kapitan zespołu, Wrzos Krzysztof, Dolinski Andrzej, Adamski Jerzy, Dziecięta Jacek, Głowacki Andrzej, Burek Andrzej, Dziurkowski Waldemar, Samek Edward, Woźniak Tadeusz, Grzechnik Robert, Korzeńowski Artur, Banaszek Andrzej, Wiśniewski Karol, Struski Andrzej.

Wszyscy w/w zawodnicy są uczniami, a 90% składu drużyny to uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Lubartowie, którego nauczycielem wychowania fizycznego i jednocześnie trenerem drużyny jest mgr Jerzy Patrya. Bardzo dużym sukcesem tejże drużyny jest zdobycie pierwszego miejsca w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w selekcie szkół średnich. Obecna drużyna rokuje duże nadzieje na przyszłość ponieważ jest młoda i dosyć dobrze wyszkolona technicznie. Należy im tylko pomóc w ich poczynaniach sportowych.

W 1968 roku powołana została do życia także sekcja piłki ręcznej kobiet. Pierwszym trenerem drużyny był mgr Tadeusz Maciejewicz, następnie mgr Jerzy Patrya, mgr Kazimierz Rybak i obecnie Jan Trajkowski. Drużyna uczestniczy w rozgrywkach ligi okręgowej a największym jej sukcesem było zdobycie pierwszego miejsca wspólnie z „Padwą”. Zawody w sezonie 1969/70, kiedy trenerem drużyny był mgr Jerzy Patrya a drużyna grała w następującym składzie: Alina Wasil - kapitan zespołu, Elżbieta Pac, Bogumiła Kozak, Ewa Cieniuch, Urszula Szczęgielska, Maria Badziak, Małgorzata Klinkiewicz, Małgorzata Filipowicz, Krystyna Jurowska.

Podobnie ma się historia także z drużyną tenisa stołowego, której trenerem był Lech Wójcik. Drużyna początkowo grała w klasie A, a następnie z pośadzeniem w lidze okręgowej zajmując w sezonie 1968/69 bardzo wysoka, trzecią, lokatę za „Energetykiem” Chełm i AZS UMCS Lublin. Oto zawodnicy grający w tym czasie: Julian Kępa, Marian Krasa, Ryszard Skarzyński, Włodzimierz Woźniak, Teresa Grudzińska, Danuta Filipowicz, Anna Pawlina i Grażyna Zelazna.

Poza w/w sekcjami w Lewarce działały takie sekcje jak: szachowa, piłki siatkowej kobiet i mężczyzn oraz lekkoatletyczna, nie odnosząc jednak specjalnych sukcesów.

W obecnej sytuacji klub ma niewielkie możliwości dalszego prawidłowego rozwoju swojej działalności sportowej w kilku sekcjach. Bez pomocy finansowej federacji, związków zawodowych, zakładów pracy, instytucji i poparcia całego społeczeństwa miasta Lubartowa klub będzie wegetował przez następne pół wieku.

Należy przy tym dodać, że nasze miasto nie dysponuje urządzeniami sportowymi z prawdziwego zdarzenia, na których można by uprawiać i inne dyscypliny sportowe. Od kilkunastu lat mówi się np. o wybudowaniu basenu pływackiego w Lubartowie, ale jak dotychczas wszysko kończy się na podejmowaniu zobowiązań i wniosków. O budowie basenu w Lubartowie pisala już prasa Lubelska jeszcze 14 sierpnia 1948 roku. Zarząd miejski w Lubartowie przystąpił w roku bieżącym do budowy wielkiego basenu w Lubartowie. Bedzie on się znajdował za parkiem miejskim zajmując stosunkowo duży obszar. Długość jego wynosić będzie 125 m, a szerokość 25 m. W lipcu pierwsze prace rozpoczęły holce junańskie SP oczyszczając całkowicie dno dawnego basenu. Do wykonania pozostaje połowa pracy. Dotychczas wykonano również rówy odprowadzające do rzeki Wieprz na przestrzeni 1.500 m. Basen będzie zapopatrzony w wodę z zielonej co zapewni mu dobry stan sanitarny. Jak z powyższego wynika jest to już jubileuszowy (sześciennych godów) rok budowy basenu pływackiego w Lubartowie.

STRZELCY BRAMEK W LATACH 1923 — 1935

Sporządzono na podstawie notatek p. Adama Braclawa

1. Skłodzki Paweł	- 29	17. Gąsienica Michał	- 4
2. Brachan Adam	- 25	18. Kropiński Feliks	- 3
3. Szumet Józef	- 23	19. Dadziuk Piotr	- 3
4. Dodiński Adam	- 21	20. Podsiadlik Wacław	- 2
5. Makieło Lucjan	- 20	21. Polak Henryk	- 2
6. Kęgiel Edward	- 18	22. Sochał Roman	- 2
7. Prokop Hieronim	- 15	23. Zamojski Michał	- 1
8. Kołoski Aleksander	- 14	24. Pac de Reptange Józef	- 1
9. Weber Tadeusz	- 11	25. Serafił Józef	- 1
10. Budzyński Kazimierz	- 11	26. Bajdański Józef	- 1
11. Pytko Antoni	- 10	27. Hanusek Władysław	- 1
12. Derecki Albin	- 9	28. Dorociński Stanisław	- 1
13. Charewski Jan	- 6	29. Filipowicz Henryk	- 1
14. Ziembka Kazimierz	- 5	30. Adamski	- 1
15. Stasiuk Bronisław	- 5	31. Romanek Jan	- 1
16. Dajurkowicz Michał	- 7	32. Łastwicki Marian	- 1

Strzeley bramek w latach 1956 — 1960

1. Dekurgen Marian	41	11. Derecki Jan	3
2. Goral Marian	30	12. Przytupa Franciszek	3
3. Chudzik Wiesław	21	13. Zduńek Witold	3
4. Temsa Jan	17	14. Grahek Jan	2
5. Jabłoński Wiesław	14	15. Filipiak Marian	1
6. Fule Józef	12	16. Chmura	1
7. Wojtar Józef	8	17. Dajek Jan	1
8. Zduńek Stanisław	8	18. * Szulimski Ireneusz	1
9. Stachurs Zdzisław	8	19. Baran Zenon	1
10. Charginiak Marian	6	20. Gręgi Andrzej	1

Strzeley bramek w latach 1967 — 1970

1. Temsa Jan	23	11. Kubera Tadeusz	2
2. Kempa Julian	21	12. Błaszczyk	2
3. Guz Janusz	7	13. Dębski	2
4. Skarżyński Ryszard	6	14. Uchiewicz Hipolit	1
5. Fortak Tadeusz	5	15. Bieliżkowski Jan	1
6. Barczak Stanisław	4	16. Blichar Jerzy	1
7. Gręgi Andrzej	4	17. Słomiński	1
8. Lisek Ryszard	4	18. Derecki Andrzej	1
9. Szwarc Józef	3	19. Wierzbicki Andrzej	1
10. Filipiak Marian	2	20. Nowak Jan	1

**UZYSKANE MIEJSCA PRZEZ LEWART W LATACH 1945 — 1972
ustalono na podstawie posiadanych materiałów.**

ROK 1945 — kl. A

1. Signal	0	15:3	17:7	5. KS Mil. Os.	10	5:15	15:27
2. Lewart	10	12:5	23:20	6. Of. Sek. Int	8	4:12	11:24
3. EKS Dęblin	7	10:4	23:10	7. WKS "A"	9	0:18	5:36
4. ZKS	9	10:8	19:14				

Rok 1947 — kl. A

1. Sparta Lublin	8	12:4	22:13	4. Garbarz Lublin	8	6:19	13:19
2. Sparta Zamość	8	10:6	23:17	5. Unia Lublin	8	5:16	14:25
3. Lewart Lubartów	8	7:9	18:16				

Rok 1948 — kl. A

1. WKS Lublinianka	10:1	51:17	4. ZZB Signal	10:10	34:33
2. ZBS Sparta Zamość	12:8	51:24	5. Garbarz	8:12	15:24
3. AZS Chemia	11:9	29:24	6. Lewart Lubartów	6:20	9:47

Rok 1953 — kl. A I runda

1. Gwardia Chełm	15:13	31:7	6. Ogniwo Nr siedem 8:10	15:21
2. Kolejkar Lublin	14:4	20:9	7. Kolejkar Lublin	7:11
3. Kolejkar Chełm	12:6	58:17	8. Start Bielsko	6:12
4. Budowlani Puławy	11:7	22:14	9. Spójnia Lubartów	5:15
5. Unia Zamość	9:9	20:17	10. Stal WES	1:17

ROK 1955 — Kl. B grupa bialskiego

1. L/S Miedźgierz	25:3	35:8	5. Kolejkar Terespol	13:15	40:34
2. Start Bielsko	21:7	60:12	6. L/S Lubartów	7:21	17:27
3. Sparta Miedźgierz	17:11	52:22	7. Sparta B.P.	6:22	19:61
4. Sparta Radogoszcz	17:11	54:26	8. ZLS B. Skocz	4:24	17:73

ROK 1957 — kl. A.

1. Orliki Lublin	34	73:28	7. Podlaskie B. Podlaski	21	39:45
2. Chełmienska Chełm	33	60:17	8. Lewart Lubartów	19	32:42
3. Lida Bielsko	32	51:19	9. Ruch Iława	18	34:37
4. Budowlani Lublin	24	45:25	10. Wyspa Puławy	17	39:37
5. Lublinianka Lub	22	32:35	11. Zielonkowice Dęblin	12	31:55
6. Stal Pionki	22	36:43	12. Sparta Lublin	11	22:49

ROK 1958 - kl. A

1. Stal Pionki	35:9	48:19	7. Guardia Lublin	21:28	38:46
2. Budowlani Lublin	29:15	57:29	8. Lemart	20:24	38:36
3. Lada Biłgoraj	28:16	54:26	9. Podlaskie B. Podlaska	20:24	44:48
4. Wisa Puławy	26:18	45:43	10. Piaseczyńska	18:26	38:54
5. Lublinianka II	23:21	41:35	11. LZS Zielonogóra	12:32	32:75
6. Unia Hrubieszów	23:21	50:38	12. Ruch Izbica	9:35	28:64

ROK 1959 - kl. A.

1. Lada Biłgoraj	54:10	65:25	7. Chełmińska	23:21	46:39
2. Czarni Dęblin	29:15	66:25	8. Wisa Puławy	20:24	40:41
3. Unia Hrubieszów	28:16	60:37	9. Lemart	20:24	40:51
4. Avis Świdnik	28:16	44:29	10. Spójnia Lublin	16:28	35:59
5. Lublinianka II	22:18	61:41	11. Start Brzegostaw	9:33	40:91
6. BKS Podlasie	25:19	50:37	12. Guardia Lublin	6:38	22:30

ROK 1960. kl. A.

1. Chełmińska	34:10	70:18	7. Orlej Łuków	19:25	31:30
2. Avis	32:12	56:21	8. Tomaszów	18:28	43:44
3. Motor II	31:18	61:21	9. Wisa Puławy	18:26	38:47
4. Unia Hrubieszów	29:15	54:30	10. Lublinianka II	14:30	29:54
5. Podlasie	26:10	40:46	11. Włodawańska	18:21	25:62
6. Guardia Chełm	25:19	41:37	12. Lemart	4:40	17:105

ROK 1961. kl. B.

1. Huragan M.	15:6	65:25	5. LZS Stożek	9:15	35:29
2. Podlasie II	15:6	43:28	6. Piaseczyńska	7:17	33:64
3. Lemart	14:10	49:28	7. LZS Mińsk	6:18	21:41
4. Orlej II Łuków	12:12	35:29			

ROK 1962/1963 kl. A.

1. Lublinianka II	26	39	10. Podlasie	20	29	60:47
2. Motor II	24	34	11. Te-hak II	20	28	63:49
3. Ruch	25	33	12. Orlej Radzyń	26	25	56:53
4. Stal II Krosno	26	32	13. Janowianka	20	15	53:93
5. Stal	24	32	14. Guardia II	26	14	51:70
6. Unia	26	31				
7. Lemart	26	30				

ROK 1964/1965 kl. A.

1. Motor Lublin	36:6	65:17	6. Podlasie	18:18	26:28
2. Chełmińska	25:11	46:16	7. KS Lemart	15:21	20:26
3. Huragan Miedzianiec	21:15	37:37	8. Orlej Radzyń	11:25	25:38
4. Kolejów Malaszewicze	19:17	22:35	9. Nadvirnianka	11:25	31:59
5. Orlej Łuków	15:18	30:40	10. Włodawańska	2:34	19:37

ROK 1965/1966 kl. A. — I runda

1. Orlej Łuków	14:4	21:17	6. Guardia Chełm	8:10	23:19
2. Lublinianka II	15:5	29:7	7. Lemart Lubartów	8:10	18:14
3. Avis Świdnik II	12:6	17:11	8. Orlej Radzyń	7:11	14:19
4. Podlasie	11:7	18:15	9. Huragan Miedzianiec	6:12	22:19
5. Kolejów Malaszewicze	10:8	10:11	10. LZS Mińsk	1:17	13:48

ROK 1966/1967 kl. A.

1. Motor II	28	63:18	6. Lemart	20	38:44
2. Stal Pionki	28	50:15	7. Orlej Radzyń	10	19:60
3. Podlasie	23	55:23	8. Włodawańska	9	29:63
4. Chełmińska	21	57:26	9. Spójnia	8	21:63
5. Huragan	20	59:29	10. Guardia II	8	23:78

Rok 1967/1968 kI. A.

1. Lewart	36	55 : 19	7. Podlaskie	26	59 : 38
2. Lublinianka II	34	66 : 19	8. Orlica Radzyń	19	49 : 55
3. Opolszka	30	71 : 45	9. Niedźwiedzia	17	29 : 64
4. Spójnia	28	53 : 34	10. Sołtł Ast.	15	34 : 63
5. Orlica Łuków	30	45 : 36	11. Raja II Pon.	12	30 : 43
6. Kolejów	25	56 : 40	12. Huragan II	0	11 : 57

ROK 1968/1969 Liga Okręgowa

1. Lublinianka	36	50 : 10	7. Sołtł II Brz	20	34 : 23
2. Huragan	29	98 : 10	8. Tur	20	30 : 35
3. Motor II	25	86 : 27	9. Avis II	19	29 : 29
4. Chobienica	29	31 : 25	10. Sołtł Pon.	15	22 : 41
5. Leda	25	27 : 25	11. Lewart	14	18 : 41
6. Herman	21	35 : 31	12. Tomaszów	11	20 : 37

Rok 1969/1970 Liga Okręgowa

1. Herman	29 : 2	80 : 13	7. Sołtł II Brz	29 : 24	23 : 29
2. Motor II	28 : 3	44 : 30	8. Unia Hrubieszów	19 : 25	26 : 40
3. Avis II	29 : 14	41 : 30	9. Tur Milejów	17 : 27	30 : 40
4. Sołtł Poniatów	27 : 21	35 : 39	10. Huragan M.	19 : 29	42 : 46
5. Lewart	22 : 23	24 : 23	11. Chobienica	14 : 39	22 : 44
6. Lublinianka II	20 : 24	30 : 32	12. Leda	11 : 23	21 : 36

ROK 1970/1971 Liga Okręgowa

1. Węże	39	44 : 17	1. Opolszka	24	57 : 61
2. Sołtł Pon.	24	31 : 16	2. Unia Hrubieszów	24	50 : 42
3. Avis II	32	54 : 32	3. Sołtł Brz	21	24 : 36
4. Sołtł II Brz	30	45 : 32	5. Huragan	20	36 : 40
5. Lublinianka II	30	49 : 35	6. Spójnia	19	32 : 41
6. Podlaskie	26	37 : 24	7. Lewart	14	22 : 42
7. Tur Milejów	24	20 : 30			

ROK 1972/73 — klasa A

1. Tomaszów	26 : 2	89 : 15	7. Węże II	21 : 23	55 : 59
2. Spójnia Lublin	27 : 17	49 : 21	8. Szczecinianka	20 : 24	50 : 47
3. Orlica Radzyń	28 : 18	49 : 41	9. Huragan	19 : 21	29 : 42
4. Orlica Łuków	24 : 20	45 : 54	10. LKS Stocznik Łap.	16 : 23	22 : 43
5. Lewart	24 : 29	30 : 26	11. Wiciorka Bielszowice	14 : 20	30 : 43
6. Lublinianka	29 : 21	34 : 38	12. LKS Kuroń	19 : 21	27 : 43



Drużyna Lewartu z 1973 r. w składzie koszałkach z lewym lubornem na pierwszym rzędzie od lewej: Brzozowski Zygmunt, Rosłaniec Józef, Kucharszak Stefan, Borek Julian, Chodziszki Jan, Szpyrk Edward, Misiak Stefan, Latajda — w środku środku, z prawej: Skubik Bronisław, Adamas, Weber Tadeusz na emerytanach Henryk Adamas, Chodziszki Henryk — drugi od prawej — kierzg.



Drugie drążyny Lewartu z 1973 r. W górnym rzędzie siedzi od lewej: Danielkiewicz Marek, Gębniak Zygmunt, Chodziszki Jan, Socharczuk Stefan, Bilewski Czesław, kobieta Zamorska Michał, Fijał Anna, Biernacki Józef, Kondracki Stanisław; siedzą od lewej: Budzyski Edward, Bajcik Józef, Urbański Wacław, siedzą od lewej: Zaradka Kazimierz, Szpyrk Edward, Weber Tadeusz, Makielski Lucjan, Szczęśniak Adam, Budzyski Michał.



Drużyna Leśnika z 1932 r. Stoją od lewej: Adamasiak, Gojda Antoni – prezes klubu, Dorecht Nareg, Prokop Mieczysław, Sępiński Józef, Gierowicz Bogdan, Brochwa Adam, Siemiąk Jerzy, Weller Tadeusz, Kozłowski Aleksander, Maćkiewicz Henryk, Skirup Franciszek, Bednarski Kazimierz, Brzuska Feliks, Belcarz Czesław – członek zarządu. Na piętrze siedzi: Gojda Edmund.



Zdjęcie Leśników z 1934 r. Stoją od prawej: Dorecht, Wierzbicki, Belcarz Adam, Sępiński Józef, Kozłowski Aleksander, Belcarz Czesław – kierownik drużyny, Skirup Franciszek, Maćkiewicz Henryk, Zasada Antoni, Sochacki Roman, Inga od prawej: Basiek, niewidoczny, Urbaniak Kazimierz.



Zakończenie Leśnictwa Edward Grzesielski i Zbigniew Zmikowski w skali.



Lipiec Leśników z 1934 r. stoją od lewej: Filipowicz Przemysław, Urbaniak Mieczysław, Zieliński A., Zielińska A., Chodakowska J., Kozłowski, Filipowicz Z., Sosik.



Francis Gajewski Ludwik i Bolesław oraz bracia Filipowicz Henryk w siedzi.



Brunek Leśnictwa Henryk Filipowicz w służbie.



Leśnictwo Leśnictwa z 1935 r. od lewej: Michałowski Henryk, Talmi Marian, Rutniak, Gaj Ludwik, Skubisz Józef



Z. maja Leśnictwa - Węgry 1943 r. Na dle zespołu węgierskiego skierowane od lewej: pchorze Leśnictwa: Belcarz Adam, Kucharczuk, Janczak Zbigniew, Sierociński Stanisław, Skutnik Waleriusz, Wojciech Ryszard, Lasek Mieczysław, Szponar Czesław, Bolesław Jerzy, Lisek Stefan, Zieliński Jan.



Brunek Leśnictwa Henryk Filipowicz w służbie.



Asek Leśnictwa z 1934 r. stoją od lewej: Gaj Ludwik, Kucharczuk Stanisław, Michałowski Leśnictwa, Bolesław Czesław, za nim u siedemnastego brunek Silesia Jerry



Drużyna Leśnictwa z 1947 r. u Zawoićm. Stoją od lewej: Gaj Bolesław, Belcarz Adam, Gaj Ludwik, Szponar Mieczysław, Szponar Józef, Filipowicz Henryk, brunek, Kossacki Karol, stojąca: Lisek Roman, Szponar Czesław, Bogucki Stanisław.



Drużyna Leśnictwa z 1947 r. stoją od prawej: Lisek Roman, Gaj Bolesław, Przepiwa Franciszek, Szponar Mieczysław, Szponar Józef, Zduń Tadeusz, Bielecki Wacław, Szponar Czesław.



Brunek Leśnictwa Henryk Filipowicz w służbie.



Lewart - Wiosna Polonii 1949 r. sk-
wodziliem Lewart w latach konnych
— stoją od lewej: Kosiński Ba-
zilek, Borka, Raczmarek Stanis-
ław, Dekurgan M., Goral Marian, kie-
cza od lewej: Sipowicz Mieczysław,
Zalewski Tadeusz, Pręgopia Francis-
zek, Gut Ludwik, Woytka Stanisław,
— bramkarz.



Lewart z 1949 r. siedzą od lewej: Ko-
siński Bazilek, Pręgopia Francis-
zek, Raczmarek Stanisław, Sipowicz
Mieczysław, Lisick Roman. Klecza od
lewej: Goral Marian, Gut Ludwik,
Woytka Stanisław, Zalewski Tadeusz,
Dekurgan Marian.



Lewart — Orlęta Radom z 1955 r.
Drużyna Lewart w latach konnych
— stoją od prawej: Tarczowski
Tadeusz, Jakubski Włodzimierz, Sokół
Leszek, Chudzik Wiesław, Goral
Marian, Lisick Roman, Grubek Jan,
Tarczowski Stanisław, Szczęsny Zdzi-
sław, Bolek Bogdan.



Na zdjeciu siedzi od lewej: Suchorab Sienkiewicz, Lisiek E., Jabłonki W., Grabek J., Brzezinski J., Przeputna F., Bumiarski R., Boia B., Stachurs Z., Zmurek W., Jabłonki M., Derecki J., siedzi: Dekurgen M., Tarkowski S., Goral M., Woźniak S., leżą: Szkoł L., Bujakowski T., Chudzik W.



Drużyna Leśnika pod pomnikiem Kościuszki w Smoczu Łąkowickim 1958 r. W górnym rzędzie od lewej: Zmurek, Derecki, Stachurs, Goral, w środkowym rzędzie od lewej: Woźniak, Jabłonki W., Przeputna, Grabek, Boia, Lisiek S., w dolnym rzędzie: Szkoł, Chudzik, Tarkowski.



Drużyna Leśnika z 1967 r. siedzi od lewej: działyca i zasłodniczka Filipka, Kobielska - wice prezes Siemirat, Puchalszczuk - sekretarz RM PZPR, Kubera, Kołczyńska - przewodnicząca PMRN, Nenak, Tomala - zasłodniczka i trener, Fuls - kierownik drużyny, Widerski - prezes klubu, Kępa, Słupski, Filipk Maria, Jaworski E., Augustyniak, Belcior, Sim.



Na zdjeciu siedzi od lewej: siedzi: Rana, Kobielska - wice prezes klubu, Filipk M., Fuls, Madej - prezes klubu, Grabowska, Kubera, Unikiewicz, Sosnowska, Skarpsnicki R., Niemejczuk - siedzi: Wijerzyna - sekretarz klubu, Filipk, Kęcza od lewej: Kępa, Samicz, Antonik, Tomala, Augustyniak, Bucznak i Nenak.



Drużyna juniorów Lubartów, która awansowała do ligi okręgowej. Stoją od lewej: Węcierski Stanisław — reprezentant klubu, Pułcharczuk Jerzy — sekretarz KM PZPR, Maziarkiewicz Och, Pilcher, Lisek, Bielczykiewicz, Unikiewicz K., Gręgiła, Widenski Edward — prezes klubu, Maziarkiewicz, Kobyłka Józef — wiceprezes klubu, Kleczek od lewej: Rorat, Wierszchow, Sypiąk, Magiera i Ślupski. Trenerem drużyny był Jabłoński Wiesław.



Predstawiciele Klubu Sportowego Lubart. W przednim rzędzie Stanisław i Kubufka Józef — przedstawiają organizatorów drużyny przeciwnej — Ościenia z Lubartowa. Na zdj. po prawej stronie udekorowani Rego Julian i Janusz Eugeniusz — strażnicy Lubartu.



Z meczu Lubart — Orlej Lublinie 3:0
w Lublinie. Komisyjny mecz. W przednim
rzędzie siedzący: Józef wiceprez. udekorowani
Kobyłka Józef — wiceprezes, Z lewej stronu zasłużonych Lubartu: Kona,
Bielczyk, Augustyniak, Maziarkiewicz, Brzezard
i Tomała — znamionik i trener
w jednej osobie.



Wspólne zdjęcie zawodników Lewarta z Orlętami Luków. W ciemnych strojach stojący Lewartu stoją od lewej: Bercisz i Skarżynski. Siedzą: kierownicy lewej Filipek Mieczysław, Juszak Eugeniusz, Kubera, Nowak, Augustyniak, Kopa, Gwalewski, Bolesław i Tomasz, Pierwsza z lewej na zdjeciu Wiceprezesa Stanisław - sekretarz klubu i pierwszy z prawej Kobiuk Józef - wiceprezesa klubu.



Zawodnicy Lewartu na obowiązkowym spotkaniu z Stoczem Laski. Współne zdjęcie z drużyną z Białegostoku. Na obu tych obrazach głosi numerami grupy zawodniczą Lewartu: Derecki, Gutz, Kielczykowski, Kopa, Lisicki, Smutek, Nowak Kubera, Bercisz, Juszak Z. i Grzyb. Drugą grupę trenował Tomasz Jan - na zdjeciu w kapeluszu.



Drużyna Lewartu w pochodzie i Majdanie na zdjeciu od lewej: Wiceprezesa Sz. sekretarza klubu, Kopa Juliusza kapitan zespołu, Rytyska Józef - wiceprezesa w głębi siedzący zespoł.



Bramkarz Leonsur Zagmunt Augustyniak w akcji.



Na bramkę przeciwnika strzela Kępa Julian – jeden z najlepszych strzelców i strzelców Lewartu zarówno dzisiejszych

Prezesi i członkowie Zarządu KS „Lewart” w latach 1923 — 1973

- 1923 — 1936 — Prezes: Gojdan Antoni
1936 — 1939 — Prezes: Belcarz Czesław
1945 — 1947 — Prezes: Rzembieliński Jerzy, członkowie Zarządu: Rożenek Franciszek, Gieracz Bogdan, Rybicki Franciszek, Krupski Feliks, Burka Tadeusz, Budzynski Stanisław, Filipowicz Czesław i Filipiak Józef.
1950 — 1956 — Prezes: Filipiak Józef, zastępcy: Borka Tadeusz, Lupkowski i Filipowicz, sekretarz: Woźniak, zastępca sekretarza: Skubisz, skarbnik: Belcarz Adam, z-ca Kosiński Józef, gospodarz: Budzynski.
1957 — 1960 — Prezes: Suchorab Stanisław, v-ce prezes: Filipiak Józef, sekretarz: Bielecki Dariusz, skarbnik: Urbaniak Jan, Komisja Rewizyjna: Gąwro Stanisław, Gryta Wacław, Jeziór Jerzy.
1960 — 1962 — Prezes: Zaganczyk Zdzisław, v-ce prezes: Kulakowski Romuald, sekretarz: Słupska Wanda, skarbnik: Ziurek Witold, członkowie: Suchorab Stanisław, Szponar Józef, Wyczesany Stanisław, Wiechnik Eugeniusz.

- 1962 — 1964 — Prezes: Maciejewicz Tadeusz, v-ce prezesi Szponar Józef, Zagańczyk Zdzisław, sekretarz Ślupska Wanda, skarbnik Polński Zdzisław, członkowie Zarządu: Woźniak Stanisław, Kowalczyk Bogdan, Ślupski Bronisław i Szponar Czesław.
- 1964 — 1966 — Prezes: Smolak Bolesław, v-ce prezesi Filipiak Józef, Marciniak Wincenty, sekretarz Woźniak Halina, skarbnik Janek Julia, członkowie Zarządu: Maciejewicz Tadeusz, Słomka Zygmunt, Jurecki Kazimierz, Kobyla Józef, Wyczesany Stanisław, Filipiak Julian, Woźniak Stanisław, Wartacz Edward.
Komisja Rewizyjna: Jabłoński Maciej, Halburda Zdzisław, Jabłoński Czesław, Puliński Zygmunt, Zaluska Antoni.
- 1966 — 1968 — Prezes: Smolak Bolesław, członkowie Zarządu: Woźniak Stanisław, Czuwarowski Jan, Wyczesany Stanisław, Kopyrk Stanisław, Puliński Zygmunt, Iwan Witold.
Komisja Rewizyjna: Jabłoński Maciej, Halburda Zdzisław, Stachyra Zdzisław.
- 1968 — 1970 — Prezes: Widerski Edward, członkowie Zarządu: Kobyla Józef, Polak Andrzej, Wyczesany Stanisław, Ślupski Bronisław, mgr Ochmański Marian, Napieracz Zdzisław, Boś Hipolit
Komisja Rewizyjna: Jabłoński Maciej, Smolak Bolesław, Nowak Jan.
- 1970 — 1972 — Prezes: Widerski Edward, a następnie mgr Ochmański Marian, członkowie: Napieracz Zdzisław, Boś Hipolit, Wyczesany Stanisław, Kobyla Józef, Bienkowski Jerzy.
- 1972 — 1973 — Prezes: Benet Marian, v-ce prezesi mgr Ochmański Marian i Stachyra Zdzisław, członkowie: Kalbarczyk Ryszard, Kępa Julian, Grubowski Michał Wyczesany Stanisław.
- 1973 — Prezes: mgr Kral Waclaw, v-ce prezesi: Michon Zygmunt, Kobyla Józef, sekretarz Wyczesany Stanisław, członkowie mge Lisowiec Włodysław, Wiechnik Marek.

Wymienieni działacze pracowali i pracują społecznie, mimo iż każdy z nich ma swoje obowiązki zawodowe. Czas na wyjazdy, zebrania, treningi, wygospodarowany zostaje kosztem rodziny. Zona, dzieci i cała rodzina w tym względzie nie mają nic do gadania są poproszeni obarani losu. Pozycja działacza z prawdziwego zdarzenia nie jest łatwa. Bardzo często jest on krytykowany przez prasę, miejscowe społeczeństwo i pseudodziałalcy sportowych — kiedy coś nie wychodzi nawet nie z jego winy. Ci społecznie zaangażowani ludzie każdą krytykę odnoszą bardzo mocno. Praca ich jest niewymierna i nie da się jej żadnym sposobem ocenić ani wyliczyć z matematyczną dokładnością. Dlatego w ich działaniu społecznym należy im pomóc, a za dotychczasową pracę serdecznie podziękować co w imieniu wszystkich kibiców z przyjemnością czynie.

T r e n e r z y p i l k i n o ż n e j K S „L e w a r t” w latach 1945 — 1973

Por. Jarosz Dionizy z Lublina (1925) Wielgoński Kazimierz z Lublina, Jabłoński Wiesław z Lubartowa, Kozłowski Leon z Lublina, Tomala Jan z Lubartowa, Zamirska Ryszard z Przemyśla, Żurawski Czesław z Lublina, Mikołajczyk Paweł z Lublina.

LZS KOZŁÓWKA

W lipcu 1955 r. z Zamościem do Kozłówki przybywa Marian Ochmański i zakłada LZS, którego drużyna piłkarska już w jesieni występuje w kl. C kontynuując stare tradycje piłkarskie rozpoczęte jeszcze w 1922 r.

Zdolnej młodzieży do gry w piłkę nożną w Kozłówce nie brakowało. Dlatego to drużyna piłkarska mistrzostwo kl. C zdobywa w cugach nie przynosząc żadnego meczu i uzyskując imponującą różnicę bramek 107:11. Najlepszymi strzelcami byli: Ochmański Marian, Dudziak Marian, i Meksula Wiesław.

W tym też roku drużyna rozgrywa kilka meczów z dobrymi przeciwnikami pokonując m. in. KS „Lewart” 4:2 (2:0) bramki zdobyli: Marian Ochmański 2, Dudziak Marian i Meksula Wiesław pojednej.

Na wiosnę 1956 r. przygotowując się do rozgrywek w kl. B rozgrywa mecze towarzyskie m.in. z LZS Lubartów (Lewart) przegrywając oba 4:1 i 5:1. Bramki w obydwu meczach dla Kozłówki zdobył Ochmański Marian.

Drużyna piłkarska uczestnicząc w 1956 r. w rozgrywkach kl. B grupy bialskiej uzyskuje kilka wartociowych rezultatów, ale z powodu braku funduszy na wyjazdy zostaje wycelana z rozgrywek — wszystkie mecze rozgrywano na wyjazdach, gdyż jako gospodarz drużyna z Kozłówki grała na stadionie w Lubartowie.

Drużyna ta występowała w następującym składzie: Skrzypiec Henryk, Stoć Antoni, Czechański Henryk, Komar Zygmunt, Jedrzejewski Edward, Bracław Janusz, Dudziak Marian, Ochmański Marian, Meksula Wiesław, Rybacki Wiesław, Słomka Henryk, Raryński Henryk, Kolodyński Marian, Wesołowski.

LZS Kozłówka kilka razy z rzędu zdobywa mistrzostwo powiatu i uczestniczy w rozgrywkach na szczeblu wojewódzkim o puchar WZG.S. nie odnosząc tam jednak specjalnych sukcesów. Przegrywa m. in. z Trawnikach z Trawna 3:1 (bramkę dla Kozłówki strzelił Waszkowski Zdzisław) z LZS Naleczów 5:4, (1:2) (bramki strzelili: Ochmański Marian 2, Dudziak Marian i Meksula Wiesław po jednej) i trzeci raz z rzędu z LZS Milanów również 5:4 (1:3) (bramki strzelili: Ochmański Marian 3 i Meksula Wiesław 1).

Jeszcze raz w 1963 r. drużyna piłkarska LZS próbuje swoich sił w rozgrywkach kl. B grupy białskiej i także po kilku dobrych meczach zostaje wycofana z rozgrywek... z braku funduszy. Oto zawodnicy grający w tym czasie: Skrzypiec Henryk, Kolodyński Marian, Czechński Henryk, Dudziak Marian, Piaskowski Kazimierz, Ochmański Marian, Waśkowski Zdzisław, Ochmański Henryk, Meksula Wiesław, Steć Antoni, Jędrzejewski Edward, Rybacki Wiesław, Bialek Janusz, Górecki Kazimierz, Kumor Zygmunt, Królik i inni, których autor nie zapamiętał. Należy przy tym nadmienić, że piłka nożna nie była jedyną sekcją w LZS. Piłkarze ręczni grali z powodzeniem w klasie A utrzymując się w niej bez żadnego trudu. Znowu jednak brak funduszy i odejście Ochmańskiego Mariana do Lubartowa zadecydował o wycofaniu drużyny z rozgrywek. Oto zawodnicy: Ochmański Marian, Ochmański Henryk, Kolodyński Marian, Meksula Wiesław, Waśkowski Zdzisław, Wrótkowski Kazimierz, Sokolowski Bogdan, Wojciek Stanisław, Dudziak Marian, Piukla Leszek, Grzywacz Andrzej, Reszka Franciszek i inni młodzi chłopcy.

W LZS Kozłówka działała również sekcja lekkoatletyczna, z której wielu zawodników zaliczało się do czołówki w powiecie i w województwie. Już jesienią 1955 r. na zawodach o puchar miasta w Izbicy drużyna, t. n. z powiatu lubartowskiego zajęła drugie miejsce za Zamkiem. Z LZS Kozłówka udział wówczas brał: Polak — Dudziak Krystyna w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem gdzie zajęła dwa drugie miejsca, Dudziak Kazimierz zwyciężał w pchnięciu kulą, w rzucie dyskiem i oszczepem. Ochmański Marian zajął drugie miejsce w biegu na 800 m. i trzecie w trójskoku. Startowało wówczas wielu zawodników z Lubartowa i z innych miejscowości, których autor nie zapamiętał.

W późniejszym okresie lekkoatletów LZS Kozłówka było jeszcze więcej. Leczyli się oni w województwie startując na różnych zawodach wojewódzkich, oto oni:

— Jan Ulewnica	— uprawiający rzuty i biegi średnie	— Marian Ochmański	— biegi średnie i rzuty
— Kazimierz Dudziak	— wszystkie rzuty	— Eugeniusz Chudzik	— bieg krótki i skoki
— Henryk Ochmański	— wszystkie rzuty	— Bogdan Sokolowski	— biegi średnie i długie
— Zdzisław Wałkowksi	— wszelkie skoki	— Witold Nozal	— biegi średnie i długie

Największe jednak sukcesy swietlili tenisiści stołowi grający przez kilka lat w lidze międzymiędzynarodowej. Oto zawodnicy: Wojciek Lech, Ochmański Marian, Rusinek Stanisław, Tomala Jan, Wołek Stanisław, Grzywacz Andrzej, Kielbasa Jan, Śląska Urszula, Marciniak Zofia, Więsyk Zofia, Krasa Marian, Rydzewski Marek, Meksula Wiesław, Śląska Aleksander. Wśród tenisiestów było bardzo wiele udatnionej młodzieży, która zajmowała czarne lokale w województwie na różnego rodzaju turniejach. Do nich należeli: Morka Mirosław, Morka Jolanta, Ochmańska Ewa, Ratańska Barbara, Bober Danuta, Józwiak Henryk, Józwiak Anna, Listuk Tomasz, Drozd Zofia, Listosz Teresa, Robak Longina, Kowalska Teresa, Bartosiewicz Maria.

LZS Kozłówka w minionym okresie swietliła wiele triumfów i doznawała wielu przykrych porażek. Myśle, że dobre tradycje sportowe będą dalej kontynuowane.

Z historii piłki nożnej

Początki powstania piłki nożnej były bardzo ciekawe. Badacze i naukowcy znaleźli w jednej z piramid egipskich piłkę. Na tej podstawie określili, że zabawa w piłkę znana już była 4 tysiące lat przed naszą erą.

Piłka nożna znana była już antycznym Grekom i Rzymianom, którzy cenili sobie ten sport.

Piłką zabawiali się znani i poważni ludzie w historii, jak Seewola, Juliusz Cezar, Aleksander Macedoński, Solokles i inni.

Używano wówczas piłek napełnionych włosiem i pierzem. Obszywano je kolorowymi szmatkami.

Trudno jednak stwierdzić kiedy rozpoczęto kopanie piłki. Prawdopodobnie ktoś z grających w trakcie zabawy nieumyślnie potrącił piłkę nogą i tak się zaczęło.

W wiekach średnich dekretem króla Anglii z 1313 r. gra w piłkę nożną była zabroniona. Wydano także jeszcze dwa inne dekrety, które jednak nie na wiele się zdaly.

Anglicy i Szkoci grają dalej.

Dopiero w 1848 r. wprowadzono pierwsze piłkarskie przepisy tzw. „Cambridge”. W 1855 r. nastąpiło założenie pierwszego klubu piłkarskiego na świecie w Sheffield (Anglia). Poniżej inne ciekawsze daty:

1863 — Założenie Angielskiego Związku Piłki Nożnej.

— Pierwsze sformułowanie przepisów gry.

1866 — Wprowadzenie przepisów o spaleniu.

— Połączenie słupków bramkowych taśmą.

1871 — Zezwolenie bramkarzowi na posługiwanie się rękami.

1873 — Wprowadzenie rzutów wolnych pośrednich.

1872 — Wprowadzenie rzutów z rogu.

1878 — Wprowadzenie gwizdka dla sędziów piłkarskich.

1883 — Oficjalne ustalenie wymiarów piłki.

— Połączenie słupków bramkowych z poprzeczką.

- 1885** — Uzgodnienie w skali międzynarodowej składu piłkarskiej jedenastki: bramkarz, dwoi obrońców, trzech pomocników, pięciu napastników.
- 1888** — Utworzenie pierwszej na świecie ligi piłkarskiej i pierwsze mistrzostwa krajowe w Anglii.
- 1890** — Wprowadzenie rzutu karnego. Podczas meczu o puchar Anglii Stoke City - Notts County, drużyna Stoke przegrywała 0:1. Miała przewagę, ale wszystkie jej ataki rozbiły się o skomasowaną obronę przeciwnika. Wreszcie na 2 minuty przed końcem gry jeden z napastników Stoke oddał piekielny strzał, który wyładowałby niechytnie w siatce, gdyby obrońca County nie wybrał piłki ręką z bramki. Dziś wszystko jest proste i oczywiste. Wtedy jednak obowiązujące przepisy nie przewidywały takiego wypadku. Z jakiej więc odległości podkutować rzut wolny za rękę? Z linii bramkowej? Arbitr znalazł się w trudnej sytuacji, z której wybrnął ostatecznie dyktując rzut wolny z... osiemu metrów, pozwalając jednak drużynie County ustawić się „murem” w bramce. Bramki oczywiście nie było i County wygrało 1:0.

Rozgoryczeni działacze Stoke wystosowali do federacji protest. Napisali w nim tak:

„Decyzja arbitra była dla nas krzywdząca niesprawiedliwość. Rzut wolny z odległości osiemu metrów, przy którym przeciwnicy mogli ustawić się w bramce, nie zrekompensował nam w żadnym stopniu straconej szansy wyrównania. Straciliśmy co najmniej tysiąc funtów i domagamy się, aby w przyszłości za obronę strzału ręką na polu bramkowym sędziowie dyktowali rzut wolny „bez obrony”.

Argument o tysiącu funtów zrobił swoje. Po długiej dyskusji specjalisci od przepisów postanowili wprowadzić rzut karny „bez obrony”.

Wkrótce ponownie Stoke doświadczył niedoskonałości nowego przepisu. Grając przeciw Aston Villa, przegrywał znów 0:1. Jego napastnicy znajdowali się jednak w stalej ofensywie i w końcu obronę przeciwnika nie pozostawało nic innego, jak „podciąć” napastnika Stoke na własnym polu karnym. Sędzia wskazał na „jedenastkę”. I w tym momencie nastąpiła rzecz, której nikt z twórców nowego przepisu nie przewidział. Ponieważ do końca meczu pozostało 30 sekund, jeden z zawodników Aston Villa wybrał piłkę za trybunę. Zanim ją przyniesiono mimo 30 sekund i sędzia odgwiadał koniec spotkania, Stoke znow przegrał 0:1.

I tym razem zarząd Stoke skierował protest do federacji zauważając znów zrozumienie dla swego stanowiska. Od tego czasu przepis o rzucie karnym posiada kluzule, że dla „jego wykonania należy przedłużyc czas trwania meczu jeżeli... „jedenastka” podkutowana zostanie w 45 albo w 90 minucie gry.

1891 — Wprowadzenie siatek bramkowych.

1897 — Pierwszy Międzynarodowy mecz międzymiastowy na kontynencie europejskim (Lipsk — Praga) w Pradze. Zwyciężyła Praga 4:2.

1903 — Założenie pierwszego polskiego klubu piłki nożnej: Czarnych Lwów.

— Ustalenie pola i punktu karnego oraz wprowadzenie rzutów wolnych bezpośrednich.

1904 — Założenie Międzynarodowego Związku Federacji Piłki Nożnej (FIFA).

1911 — Założenie Polskiego Związku Piłki Nożnej w Galicji.

— Pierwsze Miedzynarodowe Mecze piłkarskie w Moskwie. English Wanderers wygrali 13:0, 7:0 i 10:0.

1913 — Pierwsze rozgrywki o mistrzostwo Galicji.

1919 — Założenie Polskiego Związku Piłki Nożnej w Krakowie.

VI. 1920 — Pierwszy międzymiastowy mecz Śląsk-Lwów rozegrany w Lipinach. Wygrał Lwów 8:3 (5:1).

II. 1936 — Śląsk jako pierwszy okręg w Polsce, wprowadza mistrzostwa juniorów.

1945 — Reaktywowanie ruchu piłkarskiego po drugiej wojnie światowej i pierwsze rozgrywki na szczeblu okręgowym.

1946 — Pierwsze powojenne mistrzostwa Polski.

1948 — Reaktywowanie ligi i pierwsze rozgrywki w ekstraklasie.

1951 — Wprowadzenie rozgrywek o Puchar Polski.

MISTRZOSTWA ŚWIATA

I. Mistrzostwa — Urugwaj 1930 r.

Final: Urugwaj — Argentyna 4:2 (1:2)

II. Mistrzostwa — Włochy 1934 r.

Final: Włochy — Czechosłowacja 2:1 (1:1) (0:0) trzecie miejsce zajęły Niemcy.

Polska w meczach eliminacyjnych miała za przeciwnika Czechosłowację. W pierwszym meczu w Warszawie wygrała Czechosłowacja 2:1. Na rewanz Polacy nie pojechali oddając mecz w o.

Skład: Albański, Martyna, Balanow, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I.

III. Mistrzostwa — Francja 1938 r.

Final: Włochy — Węgry 4:2 (3:1)

Trzecie miejsce zdobyła Brazylia.

Polska w swojej grupie eliminacyjnej pokonała w Warszawie Jugosławie 4:0. Skład: Krzyk, Szczępaniak, Galecki, Góra, Nyc, Dytka, Halbowski, Piontek, Wostal, Wilmowski, Wodarz, przegrywając 1:0 w Belgradzie. Skład: Madejski, Szczępaniak, Galecki, Góra, Nyc, Dytka, Piontek, Wostal, Wilmowski, Wodarz, kwalifikując się do turnieju finałowego. W meczu o awans do ćwierćfinału przegrała po dogrywce z Brazylią 5:6 w normalnym czasie (4:4). Skład: Madejski, Szczępaniak, Galecki, Góra, Nyc, Dytka, Piec, Piontek, Scherke, Wilmowski i Wodarz.

IV. Mistrzostwa — Brazylia 1950 r.

I miejsce Urugwaj, II Brazylia, III Szwecja, IV Hiszpania.

V. Mistrzostwa — Szwajcaria 1954 r.

Final: NRF — Węgry 3:2 (2:2)

trzecie miejsce zdobyła Austria a czwarte Urugwaj

VI. Mistrzostwa — Szwecja 1958 r.

Final: Brazylia — Szwecja 5:2 (2:1)

Trzecie miejsce zdobyła Francja, czwarte NRF

Polska w swojej grupie eliminacyjnej kolejno przegrała z ZSRR 3:0, pokonała Finlandię 3:1 i 4:0 oraz ZSRR 2:1, Skład: Szymkowiak, Gawlik, Zientara, Florenski, Korynt, Woźniak, Jankowski, Brychczy, Kempny, Cieślik, Lentner.

O awansie do pół finałowej zadecydował mecz dodatkowy przegrany z ZSRR 2:0, Skład: Stefaniszyn, Florenski, Korynt, Woźniak, Grzybowski, Zientara, Kempny, Brychczy, Jankowski, Cieślik, Baszkiewicz.

VII. Mistrzostwa — Chile 1962 r.

Final: Brazylia — CSRR 3:1 (1:1)

Trzecie miejsce Chile, czwarte Jugosławia

Polska odpadła w meczach eliminacyjnych po porażce 1:2 z Jugosławią w Belgradzie. Skład: Szymkowiak, Szczępański, Osiłzio, Woźniak, Kowalski, Kawula, Zientara, Polak, Brychczy, Wilczek, Pol, Lentner. Rewanż w Chorzowie 1:1, Skład: Szymkowiak, Szczępański, Osiłzio, Woźniak, Kowalski, Zientara, Jankowski, Brychczy, Szwedt, Liberda, Lentner.

VIII. Mistrzostwa — Anglia 1966 r.

Final: Anglia — NRF 4:2 (2:2, 1:1)

Trzecie miejsce Portugalia, czwarte ZSRR

Polska w swojej grupie zajęła trzecie miejsce za Włochami i Szkocją, wyprzedzając Finlandię nie kwalifikując się do finału.

IX. Mistrzostwa — Meksyk 1970 r.

Final: Brazylia — Włochy 4:1

Trzecie miejsce zdobyła NRF

Polska mimo zdobycia 8 punktów w sześciu meczach nie zakwalifikowała się do finałowej szesnastki. Nasi reprezentanci wygrali 8:1 i 5:1 z Luksemburgiem, wygrali z Bułgarią 3:0 i przegrali 4:1 oraz z Holandią przegrali 0:1 i wygrali 2:1.

OLIMPIADY W LATACH 1900 — 1972

II. Olimpiada — Paryż 1900 r. — rozgrywki nieoficjalne

Wielka Brytania — Francja 4:0

III. Olimpiada — Saint Louis 1904 r. — Rozgrywki nieoficjalne

Kanada — USA 4:0

IV. Olimpiada — Londyn 1905 r.

Final: Wielka Brytania — Dania 2:0

Trzecie miejsce zdobyła Holandia

V. Olimpiada — Sztokholm 1912 r.

Final: Wielka Brytania — Dania 4:2

Trzecie miejsce zdobyła Holandia

VII. Olimpiada — Antwerpia 1920 r.

Final: Belgia — Czechosłowacja (dyskwalifikacja) 2:0

1 Belgia, 2 Hiszpania, 3 Holandia

VIII. Olimpiada — Paryż 1924 r.

Final: Urugwaj — Szwajcaria 3:0

Trzecie miejsce zdobyła Szwecja

Polska przegrała z Węgrami 5:0 odpadając z dalszych rozgrywek. Skład: Wiśniewski, Cyb, Frys, Styczeń, Cikowski, Spojda, Kuchar, Batsch, Kaluza, Reyman, Sperling.

IX. Olimpiada — Amsterdam 1928 r.

Final: Urugwaj — Argentyna 2:1 po dogrywce (1:1)

Trzecie miejsce zdobyły Włochy.

XI. Olimpiada — Berlin 1936 r.

Final: Włochy — Austria 2:1 po dogrywce

Trzecie miejsce zdobyła Norwegia a czwarte Polska.

Skład: Albański, Szczępański, Galecki, Góra, Cebulak, Dytka, Kisielinski, Matyas, Peterek, God, Wodarz. 1/8 finału Polska pokonała Węgry 3:0 1/4 pokonała Wielką Brytanię 5:4.

Skład: Albański, Martyna, Galecki, Kołarczyk, II Wasiewicz, Dytka, Piec I, Scherfke, Peterek, God, Wodarz.

XIV. Olimpiada — Londyn 1948 r.

Final: Szwecja — Jugosławia 3:1

Trzecie miejsce zdobyła Dania

XV. Olimpiada — Helsinki 1952 r.

Final: Węgry — Jugosławia 2:0

Trzecie miejsce zdobyła Szwecja

- Polska w pierwszej rundzie 1/16 finału pokonała Francję 2:1 a w 1/8 przegrała z Danią 0:2.
Skład: Szymankowiak, Gędlak, Kaszuba, Banisz, Mamon, Biernik, Sobek, Krasowka, Alszer, Cieślik, Wiśniowski.
- XVI. Olimpiada — Melburne 1956 r.
Final: ZSRR — Jugosławia 1:0
Trzecie miejsce zdobyły Bułgaria
- XVII. Olimpiada — Rzym 1960 r.
Final — Jugosławia — Dania 3:1
Trzecie miejsce zdobyły Węgry

Polska po zakwalifikowaniu się do olimpijskiego turnieju zajęła w swojej grupie trzecie miejsce za Danią i Argentyną. Polska pokonała Tunezję 6:1 i przegrała z Danią 1:2 i z Argentyną 0:2.
Skład: Szymankowiak, Pala, Szczepański, Woźniak, Strzykański, Ziembarski, Gałecki, Brychczy, Hachorek, Pol, Lentner.

- XVIII. Olimpiada — Tokio, 1964 r.
Final: Węgry — CSRS 2:1
Trzecie miejsce zdobyły Niemcy
- XIX. Olimpiada — Meksyk, 1968 r.
Final: Węgry — Bułgaria 4:1
Trzecie miejsce zdobyły Japonia
- Polska przegrała w eliminacjach z ZSRR 1:0 we Wrocławiu i 2:1 w Moskwie; odpadając z dalszych rozgrywek.
- XX. Olimpiada — Monachium, 1972 r.
Final: Polska — Węgry 2:1
Trzecie miejsce zdobyły wspólnie piłkarze NRD i ZSRR

Polska po dramatycznych meczach w eliminacjach zakwalifikowała się do turnieju olimpijskiego i krocząc od zwycięstwa do zwycięstwa zdobyła złoty medal olimpijski. Skład: Kostka, Szeja, Szymański, Gut, Gorgoń, Ostafiński, Ańczok, Maszczyk, Bula, Ćmikiewicz, Szoltysik, Dejna, Kmiecik, Lubasik, Gadocha, Szymczak.

BIBLIOGRAFIA

1. Andrzej Konieczny i Karol Krawczyk „Piłka jest okrągła”
Wydawnictwo „Śląsk”. Katowice 1971 r.
2. Józef Hatys „Polska piłka nożna.”
Wydawca: Klub Sportowy „Korona” — Kraków
3. Marian Ochmański, Jerzy Polak, Maciej Jabłoński artykuł
„Wspomnienia Lewartowiaków” — Lubartów i Ziemia Lubartowska — Lublin 1972 r.
4. „Sztandar Ludu” — lata 1945 — 1972
5. „Życie Lubelskie” — lata 1947 — 1954
6. Adam Braclaw — Pamiętniki — lata 1922 — 1935

I. Piłka Niems - jaka nowa.

A 798